

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Na ostrzu bagnetu

Sądząc z relacji nadchodzących z różnych stolic Europy, a przede wszystkim z Pragi, Berlina, Paryża i Londynu, sprawa sudecka w ostatnich dniach weszła w nową, rzec można decydującą fazę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa najbliższe tygodnie, a może nawet dni przyniosą rozwiązanie tej niepokojącej całą Europę sprawy. Zarówno bowiem Praga jak i Berlin, tj. obie najbardziej zainteresowane strony, nalegają na przyśpieszenie rozwiązania sprawy sudeckiej i w związku z tym czynią odpowiednie posunięcia.

Ale właśnie posunięcia Pragi i Berlina są tego rodzaju, że sprawa sudecka, w miarę zbliżania się do rozwiązania, zaczyna coraz bardziej niepokoić zwolenników pokoju. Pomimo bowiem mediatorskiej misji lorda Runcimana Praga i Berlin w żaden sposób nie mogą znaleźć wspólnego języka, któryby umożliwił pokojowe rozwiązanie sprawy sudeckiej.

Ustepliwość Pragi, która według oświadczeń miarodajnych czynników praskich doszła już do ostatecznych granic — nie tylko nie skłoniła Niemców do kompromisu, ale zaczęła coraz bardziej wzmacniać ich agresywność.

Nie ulega wątpliwości, że wielkie jesienne manewry armii niemieckiej, na których postawiono pod broń 1,5 miliona żołnierzy, oprócz przeskolenia rezerwy mają na względzie pewne cele polityczne, skierowane przeciwko Czechosłowacji. Cele zupełnie konkretne: nastraszanie Czechosłowacji i zmuszenie jej do całkowitej kapitulacji. W przeciwnym wypadku nie sposób byłoby zrozumieć i wytłumaczyć oficjalnego demarche rządu berlińskiego w stolicach państw europejskich, domagającego się zlikwidowania zagadnienia sudeckiego w jaknajbliższym czasie. Tym bardziej, że w swym demarche rząd Trzeciej Rzeszy, według relacji prasy, miał oświadczyć, że w razie przeciągania się rokowań w sprawie sudeckiej, będzie zmuszony do przeforsowania postulatów Henleina wszelkimi siłami.

Taka postawa Berlina nie oznaczałaby nic innego, jak postawienie sprawy sudeckiej w jej fazie końcowej na ostrzu bagnetu.

A zatem wojna? W maju r. b. jednak jak wiadomo, Niemcy wobec zdecydowanej postawy Pragi, Paryża i Londynu zrezygnowały z wojennego rozwiązania sprawy sudeckiej i cofnęły się. Ale w maju była nieco inna sytuacja. Trzecia Rzesza nie miała, gotowej w każdej chwili do marszu 1,5-milionowej armii.

Wydaje się, że lord Runciman wziął pod uwagę tę niebezpieczną ewentualność, skoro zdecydował się na wysłanie do Londynu członka swej misji Ashtona Gwatkina ze specjalnym raportem. I nie tylko lord Runciman. Jego usiłowania zdjęcia sprawy sudeckiej z ostrza bagnetu spotkały się z całkowitym poparciem ze strony rządu brytyjskiego. Niezwłocznie po zaznajomieniu się z przywiezionym przez Gwatkina raportem premier Chamberlain zwołał posiedzenie ściślego komitetu gabinetu brytyjskiego, który postanowił złożyć publiczną deklarację, precyzującą stanowisko Anglii w sprawach sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem sprawy sudeckiej.

Oczekiwana od paru dni deklarację angielską, którą w imieniu rządu brytyjskiego wygłosił wczoraj w Lanark min. skarbu sir John Simon — czytelnicy znajdują na innym miejscu. Tutaj chcemy podkreślić, że wczorajsza mowa Simona tak samo idzie po linii zdjęcia sprawy sudeckiej z ostrza bagnetu. Angielski mąż stanu, gdy chodzi o sprawę sudecką, uważa za

„konieczne ustępstwa ze strony wszystkich zainteresowanych“, a więc i ze strony Trzeciej Rzeszy. O ile zaś to nie nastąpi — to pokojowe załatwienie sprawy sudeckiej, jakby wynikało z deklaracji Simona, jest wykluczone.

Jednocześnie jednak z tym, Simon zaznaczył, że stanowisko Anglii w sprawie Czechosłowacji pozostaje takie samo, jak było sprecyzowane w przemówieniu Chamberlaina, wygłoszonym w Izbie Gmin 24 marca br. Czyli innymi słowy, Anglia, jak wówczas oświadczył Chamberlain, nie pozostanie obojętna wobec ewentualnego konfliktu w Europie środkowej i stanie po stronie Francji.

Sytuacja zatem, o ile chodzi o Anglię zupełnie wyraźna. Powstaje jednak pytanie, czy Berlin usłucha rad Londynu i poczyna ustępstwa w sprawie sudeckiej, czy też spróbuje ją rozwiązać przy pomocy 1,5-milionowej armii?

Którą z tych dróg wybierze, dowiemy się w najbliższej przyszłości, prawdopodobnie z wystąpienia kanclerza Hitlera na kolejnym parcieitagu, który odbędzie się w Norymberdze 5 września.

Demarche nie było

BERLIN, (Pat). Jak się dowiaduje korespondent PAT, alarmujące pogłoski o rzekomej demarche rządu Rzeszy u szereg upaństw, grożącej uży-

ciem siły w razie niezatwienia problemu Niemców sudeckich, nie odpowiadają prawdzie.

Nowe propozycje rządu czechosłowackiego

LONDYN, (Pat). Do Londynu nadeszły wiadomości, że rząd Czechosłowacji opracował nowe propozycje, które mają być podstawą rokowań z partią Niemców sudeckich. Treść tych propozycji nie jest znana.

Komunikat urzędowy, wyrażający pozytywną ocenę nowego kroku czeskiego stwierdza, iż rokowania na o-

wej podstawie mają wyraźnie na celu zaspokojenie podświadomych żądań Niemców sudeckich. Komunikat wyraża nadzieję, że wszystkie zainteresowane strony podejmą wysiłki, aby uniknąć tego, co mogłoby zaognić sytuację. Komunikat wypowiada w końcu swe zastrzeżenia przeciwko odezwie partii Niemców sudeckich, dotyczącej samoobrony.

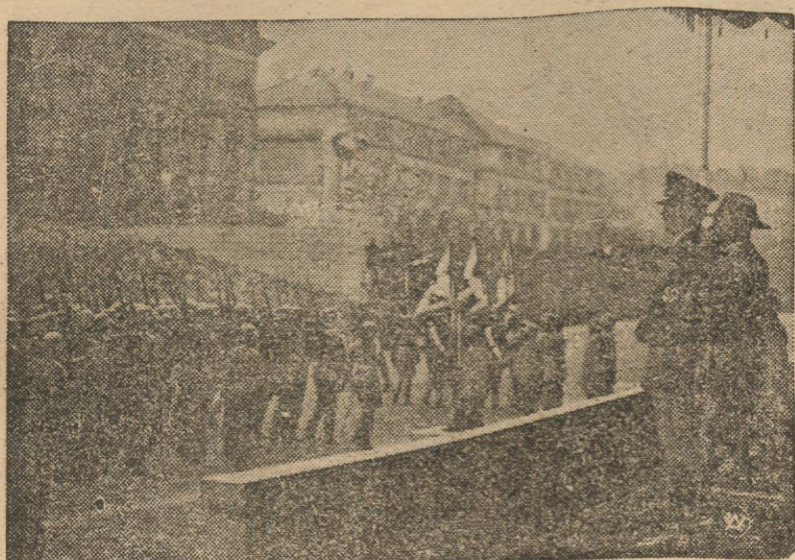
Protesty niemieckie przeciwko artykułom w dzien. czeskim i IKC

BERLIN, (Pat). Poseł niemiecki w Pradze wręczył rządowi czechosłowackiemu notę, zawierającą ostry protest przeciwko artykułowi, który się ukazał w dzienniku „Moravsko-Slezsky Dennik“, a który obraża armię niemiecką. Nota żąda odpowiedniego ukarania winnych i udzielenia gwarancji, że w przyszłości podobne artykuły nie będą się ukazywały. Powyższy artykuł w dosłownym brzmieniu ukazał się również w wychodzącym w Ołomuncu czasopiśmie „Pozor“. Z faktu, że „Pozor“

wychodzi nakładem innego wydawnictwa, nota wyciąga wniosek, że ogłoszenie tego artykułu zostało nakazane z jednego źródła.

BERLIN, (Pat). Niem. biuro inform. komunikuje, że ambasada Rzeszy zwróciła się do polskiego MSZ z zażaleniem z powodu nieprawdziwej wiadomości, zamieszczonej w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ z dn. 27 bm., na temat rzekomo zamierzonych kroków Niemiec w stosunku do Czechosłowacji.

Wielka rewia przed regentem Horthy'm w Berlinie



Fragment wielkiej rewii wojskowej, która odbyła się w Berlinie przed regentem Horthy'em i kanclerzem Hitlerem.

Wpływy W. Brytanii rzucane są na stronę pokoju

Doniosłe oświadczenia min. Simona

LONDYN, (Pat). Minister skarbu sir John Simon wygłosił dziś po południu w Lanark (Szkocja) przemówienie o sytuacji międzynarodowej. Bieżący rok jest pełen trudności i niepokoju — oświadczył minister. Wysiłki Chamberlaina i Halifaxa miały na celu zmniejszenie napięcia i doprowadzenie do uspokojenia. Nie ma powodów, dla czego mielibyśmy prowadzić naszą politykę zagraniczną tak, jakby przyjazne stosunki były niemożliwe między narodami o różnych systemach politycznych.

Minister Simon odrzuca myśl, że wojny nie można uniknąć. Jeżeli wszystkie narody w jednakowym stopniu uczynią wszystko, co będzie możliwe, by usunąć przyczyny prowadzące do wojny i jeżeli lojalnie będą starały się przewyciężyć trudności, bez względu na to skąd one pochodzą, wojny będzie można uniknąć. Wpływy W. Brytanii stale są rzucane po stronie pokoju.

Stwierdziwszy, iż brytyjskie zbrojenia nie wzbudzają nieufności wśród

innych narodów, ponieważ cały świat wie, iż broń brytyjska nigdy nie będzie użyta dla celów zaczepnych, sir John Simon mówił dalej: wszystkie wysiłki rządu brytyjskiego były skierowane ku wzmocnieniu podstaw pokoju i popierały rozsądne załatwienie sporów międzynarodowych, ponieważ jesteśmy przekonani, iż istotne rozwiązanie nie może być osiągnięte przy zastosowaniu gwałtownych środków. Uciekanie się do gwałtu może w pewnych okolicznościach pociągnąć za sobą niebezpieczne komplikacje, które mogą doprowadzić do nieobliczalnych skutków.

Zrozumienie tych spraw było źródłem powstania Ligi Narodów. Rząd brytyjski stwierdza z zalem, iż nieobecność pewnej liczby państw osłabiła Ligę Narodów. Jeżeli jednakże Liga okazała się niezdolną do dźwignia ciężaru, jaki na nią włożono, nie oznacza to, iż należy porzucić jej zasady. Przeciwnie, ideał Ligi polegający na zastąpieniu siły przez rozsądek i prawo jest pięknym i ożywiającym

działem i będziemy dążyli do jego osiągnięcia.

W. Brytania jest zawsze gotowa przyczynić się do utrzymania pokoju, wyraża to istotę polityki brytyjskiej.

Co się tyczy Czechosłowacji, stanowisko W. Brytanii zostało w pełni i ściśle określone w przemówieniu Chamberlaina, wygłoszonym w parlamencie 24 marca rb. Oświadczenie to nie straciło dzisiaj ze swej wartości. Nic nie ma do dodania, czy też do zmiany w jego treści. By znaleźć rozwiązanie trudności w Czechosłowacji, koniecznym jest uzyskanie ustępstw ze strony wszystkich zainteresowanych. JAKO RZĄD UZNALIŚMY, IŻ W CZECHOSŁOWACJI ISTNIEJE RZECZYWISTE ZAGADNIENIE, KTÓRE WYMAGA PILNEGO ROZWIĄZANIA. JESTEŚMY PRZEKONANI, IŻ PRZY DOBREJ WOLI WSZYSTKICH, MOŻLIWYM BĘDZIE ZNALEZIENIE ROZWIĄZANIA ŚLUSZNEGO I ODPOWIADAJĄCEGO USPRAWIEDLIWIONYM INTERESOM. Zbytecznym byłoby podkreślać konieczność pokojowego rozwiązania.

Powołując się następnie na niedawne przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Cordella Hulla, sir John Simon oświadczył, że to co Hull powiedział w Waszyngtonie i to co Roosevelt kilka dni później oświadczył w Kanadzie musi odezwać się echem w sercach brytyjskich. Rząd brytyjski użył swego wpływu na obie strony w sporze w Czechosłowacji, zalecając przyjęcie drogi rozsądku w wysiłkach prowadzących do rozwiązania.

Kończąc swe przemówienie i mówiąc o lordzie Runcimanie mówien podkreślił, iż nie jest on arbitrem ani sędzią, ale mediatorem i przyjacielem Pojednawczym pracom Runcimana, powiedział Simon, towarzysząc życzenia powodzenia całego świata, który zdaje sobie sprawę jak wiele zależy od udania się jego misji. Runciman pod żadnym względem nie reprezentuje w Pradze rządu brytyjskiego, lecz jest przedstawicielem wszystkich dążących do sprawiedliwości i kochających pokój. Jestem przekonany, mówił minister Simon, iż wszyscy rozsądni ludzie wszystkich narodów muszą popierać go i pomagać, a nie przeszkadzać w jego wysiłkach doprowadzenia do słusznego rozwiązania wszystkich elementów zagadnienia czechosłowackiego. Jesteśmy przekonani, iż duch sprawiedliwości zwycięży i zostanie znalezione pokojowe rozwiązanie, które pogodzi wszystkie słusze interesy.

Echa mowy w Berlinie

BERLIN, (Pat). Oficjalna deklaracja, ogłoszona przez Foreign Office co do zagadnienia czechosłowackiego przyjęta zo stała w Berlinie bardzo chłodno.

Jeśli Anglia — oświadcza „Deutsche Allg. Ztg.“ — nazywa nieznana dotychczas propozycję rządu czeskiego „przyczynkiem“ wyrażając jednocześnie nadzieję, że natrafi ona na konstruktywną odpowiedź Niemców sudeckich, to uważamy, że deklaracja brytyjska jako przedwczesna i jednostronna zajęcie stanowiska.

Przemówienie min. Simona zostało przyjęte w Berlinie chłodno. Mowa ta komentowana jest jako oświadczenie pełne rezerwy, którego myślą przewodnią było powiedzenie, iż wojny można zawsze uniknąć.

Paryż zaniepokojony sytuacją w Czechosłowacji

PARYŻ, (Pat). Od piątku wieczór w kołach politycznych Paryża coraz bardziej wzrasta zaniepokojenie rozwojem sytuacji Czechosłowacji. Przy czyni tego zaniepokojenia szukać należy: 1) w proklamacji partii sudeckiej, przyznającej swoim członkom prawo do koniecznej obrony wobec ataków ze strony Czechów, co uważane jest za zapowiedź ewentualnych starć wewnętrznych i 2) w zastrzeżeniu tonu prasy niemieckiej wobec Czechosłowacji.

Informacje, jakie nadeszły do Paryża z Pragi w sobotę wieczorem o nowej nocie rządu niemieckiego do rządu czeskiego, protestującej przeciw niezważeniu przez prasę czeską armii niemieckiej, podkreśliły tylko w opinii publicznej coraz bardziej wzrastające napięte sytuacji Czechosłowacji.

Nastroje powyższe znalazły pewien wyraz w alarmującym artykule sobotniego „Temps“, który wbrew do tymczasowej metodzie niedrażnienia opinii publicznej nie waha się tym razem wykazać całej powagi sytuacji. We wszystkich stolicach europejskich — píše „Temps“ — panuje wrażenie, że sytuacja w Czechosłowacji staje się coraz bardziej napięta. Trzeba będzie użyć wszystkich środków dyplomatycznych, by doprowadzić do jej wyjaśnienia zanim nie przybierze ona charakteru krytycznego, ku czemu zdaje się zmierzać.

„Le Temps“, podnosząc sprawę proklamacji partii sudeckiej, wzywa Niemców sudeckich do stawiania oporu w razie napaści ze strony Czechów, podkreśla, iż odezwa ta oznacza wejście na arenę polityczną formacji szturmowych partii sudeckiej.

Gw. t. in powrócił do Pragi

PRAGA, (Pat). Wczoraj po południu wrócił samolotem do Pragi Ashton Gw. t. kin, członek misji lorda Runcimana, po trzydniowym pobycie w Londynie. Zaraz po powrocie złożył sprawozdanie lordowi Runcimanowi. Następnie lord Runciman z małżonką oraz w towarzystwie Ashtona Gwatkina odjechał na weekend do księcia Klary w Teplicach. Ks. Klary jest znany ze swoich sympatyj dla S. D. P.

Wydarzenia międzynarodowe wpłynęły na złagodzenie konfliktu we Francji

PARYŻ, (Pat). Spór, jaki rozwinął się między premierem Daladier a skrajną lewicą, aczkolwiek nie znalazł dotąd formalnego załatwienia, jednakże wygasł sam pod naciskiem wydarzeń międzynarodowych. Rząd Daladiera w dalszym ciągu w swej nowej obsadzie kontynuuje swoje prace. Na początek przyszłego tygodnia zostały zwołane kolejno posiedzenia rady gabinetowej i rady ministrów.

Z przebiegu dotychczasowego rozwoju wypadków wynika, iż premier Daladier utrzymuje w dalszym ciągu wszystkie swoje postulaty, zawarte w niedzielnym przemówieniu. Dotychczasowy ustrój społeczny nie zo-

stał naruszony. Ustawodawstwo o 40-godzinny tydzień pracy nie będzie zniesione, lecz jedynie ulegnie daleko idącemu reformowaniu. Potrzeby obrony narodowej w dalszym ciągu będą naczelną troską rządu. Parlament zostanie zwołany w terminie, ustalonym przez radę ministrów. Dotychczasowa większość polityczna, na której opierał się rząd Daladiera, zostaje utrzymana.

PARYŻ, (Pat). Robotnicy doków marsejskich zgodzili się przystąpić do pracy z dniem jutrzejszym na warunkach, określonych w ostatnich zarządzeniach ministerialnych.

Regent Węgier w Norymberdze

NORYMBERGA, (Pat). Dziś o godz. 9.15 rano pociąg specjalny wiozący regenta Węgier, panią Horthy i świtę, przybył do Norymbergi. Na dworcu gości węgierskich powitał Rudolf Hass z małżonką. Na peronie witali również przybywających Gauleiter Streicher, premier bawarski Siebert, dowódca 13 korpusu armii gen. von Weichs i szereg osobistości, reprezentujących partię, władze cywilne i wojskowe.

Odwolanie wójty prezydenta Finlandii w Estonii

RYGA, (Pat). Donoszą z Tallina: oficjalnie komunikują, że przewidywana na koniec sierpnia wizyta prezydenta Finlandii Kallio w Estonii w roku bieżącym nie odbędzie się.

Decyzja motywowana jest niezadawalającym stanem zdrowia prezydenta Kallio, co nie pozwala mu na odbywanie dłuższych podróży.

Zwinięcie poselstwa republikańskiej Hiszpanii w Rydze

RYGA, (Pat). Charge d'affaires Hiszpanii republikańskiej w Rydze Palencia zawiadomił lotewskie M. S. Z. że poselstwo Hiszpanii republikańskiej w Rydze zostanie zwinięte, a on sam powraca do centrali.

Krzyże zasługi za obniżenie cen

WARSZAWA, (Pat). Za szybkie i lojalne obniżenie cen wyrobów bawełnianych pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski nadał srebrny krzyż zasługi następującym kupcom branży bawełnianej:

Władysławowi Bajonowi (Tamka 50), ózefowi Biedrzykiemu (Hoża 50), Emanuelowi Gliksmantowi (Gęsia 7), Mojżeszowi Goldbergowi (Gęsia 3), Zygmuntowi Hyzewiczowi (Bracka 5), Józefowi Jarkiewiczowi (Złota 45), oraz Aronowi Kernonowi (Gęsia 7).

Goście lotewscy w Gdyni

GDYŃIA, (Pat). Do Gdyni przybył wicedyrektor departamentu lotewskiego ministerstwa przemysłu i handlu p. Janis Volmas w towarzystwie lotewskiego armatora p. Karlis Jansona. Goście zwiedziły port i urządzenia oraz odbyli konferencję z polskimi sferami żegludowymi w sprawie rozbudowy regularnych linii transportowych polsko-lotewskich.

Zgon weterana 63 r.

TORUŃ, (Pat). W Chełmy, pow. toruński zmarł w wieku lat 98 Stanisław Walter, porucznik, weteran z roku 1863, odznaczony krzyżem niepodległości i Polonią Restituta.

„Dzień poległego dziennikarza” w Hiszpanii

LIZBONA, (Pat). W drugą rocznicę zamordowania w Madrycie prezesa stow. prasy Alfonso R. Santamaría, we wszystkich miastach hiszpańskich na terytorjach, znajdujących się pod władzą gen. Franco, odbyły się solenne nabożeństwa żałobne za spokój duszy zamordowanego. Obchód ten został połączony z obchodem żałobnym ku czci wszystkich dziennikarzy, którzy ponieśli śmierć przy wykonywaniu swych obowiązków zawodowych podczas wojny domowej w Hiszpanii. Dzień ten został nazwany „Dniem poległego Dziennikarza”.

Obrady delegatów ZNP

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczęły się obrady 7 zwyczajnego zjazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. W obradach bierze udział 728 przedstawicieli oddziałów powiatowych Z. N. P.

Obrady zajął prezes Z. N. P. Zygmunt Nowicki.

Po przemówieniach powitalnych referat o stanowisku Z. N. P. wobec aktualnych problemów zawodowych i społeczno-państwowych wygłosił wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Czesław Wycech.

Prelegent w przemówieniu swoim podkreślił m. in.: Związek Nauczycielstwa Polskiego powstał w pierwszych latach 20 wieku jako jedno z ogniw organizacji niepodległościowych, wcielając w życie ha-

śła niepodległościowe. Od zarania swego powstania hasło utrwalał i ugruntuł wyznica niepodległości Polski oraz hasło doświadczenia Polski znajduje u nas nietylko gorliwych propagatorów, lecz i ofiarnych pracowników na tym polu. Z. N. P. wierny najlepszym tradycjom, bohaterstwa żołnierskiego, deklaruje nadal swoją pracę w sprawie obronności, a na apel najwyższych władz w państwie w razie potrzeby wyraża gotowość ojarowania swoich sił moralnych i materialnych. Prezydium zjazdu przy hucznych oklaskach zebranych wysłało depezę holdowniczą do Prezydenta R. P. Mościckiego, Marszałka E. Śmigłego Rydzki i Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Obrady zjazdu potrwają do dnia 29 bm. włącznie.

Zaniechany projekt aresztowania posłów niemieckich w Pradze

PRAGA, (Pat). Rozeszła się w Pradze sensacyjna pogłoska, jakoby w związku z odezwą partii Niemców sudeckich miał być rozważony w kołach rządowych projekt aresztowania podpisanych na tej odezwie posłów Franka i Koellnera. Ze względu jednakże na immunitet poselski obu

wyżej wymienionych oraz na niewątpliwą głośny rezonans, jaki by to zarządzanie mogło wywołać w Niemczech łącznie z nieobliczalnymi skutkami, jakie decyzje ta mogła by pociągnąć — z projektu tego zrezygnowano.

Śmierć 3 osób przy zdejmowaniu anteny

LWÓW, (Pat). W Bóbrce woj. lwowskiego syn blacharza Schmiera wyszedł na dach, by zdjąć antenę radiową. Zerwana antena spadła na przewody elektryczne i chłopiec, rażony prądem, poniósł

śmierć na miejscu. Ojciec wyszedł na dach domu i dotknąwszy zwłok syna również padł trupem. Ten sam los spotkał je go żonę, która również pośpieszyła na ratunek.

Arabowie zestrzelili samolot angielski

JEROZOLIMA, (Pat). Urzędowo donoszą: w związku z bitwą pod wsią Shuweik na północ od Tulkarem, że Arabowie ostrzelali tam wojskowy samochód prowiantowy. Między żołnierzami a Arabami wywiązała się potyczka, w której wzięły

udział 3 samoloty. 11 Arabów zostało zabitych, 1 samolot zestrzelony, a obaj angielscy piloci zginęli.

Poza tym na stronie angielskiej nie było strat.

Generałe natarcie na Hankou

TOKIO, (Pat). Komunikat oficjalny do nosi, iż natarcie generałe na Hankou zostało rozpoczęte wczoraj o godz. 6 rano. Punktami wyjścia natarcia były przyczółek mostowy, położony na zachód od Kiu Kiang i stanowiska japońskie, położone na zachód od jeziora Pojang. Po kilkugodzinnej walce oddziały japońskie osiąg-

nęły linię ważną strategicznie, wzdłuż której ciągnie się zachodni odcinek umocnionych linii chińskich, stanowiących obronę Hankou. Jednocześnie oddziały japońskie na północ rzekę Jangtze wyszły z okolicy Luczau w kierunku południowo-zachodnim, wspierając natarcie na Hankou.

Na frontach hiszpańskich

SALAMANCA, (Pat). Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco donosi o poważnych stratach wojsk rządowych na odcinku Ebro. Na odcinku Castellon wojska rządowe po dłuższym przygotowaniu artyleryjskim i przy poparciu czołgów ruszyły do przeciwdzierzenia, lecz zostały odparte z ciężkimi stratami. Na froncie Estramadura gwałtowne uderzenia wojsk rządowych na wysunięte oddziały gen. Franco załamały się. Na odcinku Casero

nes oddziały kawalerii gen. Franco mu udało cofnąć się pod szczególnie gwałtownym uderzeniem przeciwnika. Na odcinku Monterrubio uderzenia wojsk rządowych nie osiągnęły celu. W obszarze Puente del Arzobispo wojska gen. Franco kontynuują natarcie i zajęły miejscowości Belvis de Jara, las Tomas del Terron oraz szereg ważnych stanowisk. Lotnictwo gen. Franco w walce powietrznej strąciło 9 samolotów rządowych.

Węgierska Izba Dziennikarska

BUDAPEST, (Pat). W wczorajszym dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie nie rządu o ustanowieniu izby prasowej. Izba składa się z dwóch oddziałów: oddziału dziennikarzy i oddziału wydawców. Na czele każdego oddziału stoi przewodniczący. Nadzór nad izbą sprawuje krajowa rada prasowa, której przewodniczącym mianuje na okres 3 lat prezes rady ministrów, do którego też należy kon-

trola nad całokształtem działalności izby. Premier posiada prawo unieważniania z urzędu uchwał Izby. Członkami izby prasowej mogą być tylko obywatele węgierscy, w wieku ponad 21 lat, posiadający co najmniej średnie wykształcenie.

W myśl rozporządzenia, zadaniem izby prasowej jest m. in. podtrzymywanie ducha narodowego i szerzenie ideałów chrześcijańskich w dziennikarstwie.

Badanie prawomyślności mniejszości czeskiej w Wiedniu

WIEDŃ, (Pat). Kierownictwo frontu pracy w Wiedniu rozesało do wszystkich właścicieli przedsiębiorstw wiedeńskich formularze z żądaniem dokładnego podania nazwisk zatrudnionych w firmach wiedeńskich Czechów, obywateli czechosłowackich, a następnie obywateli niemieckich czeskiej narodowości oraz dokładnych dat, dotyczących udzielenia się ich w wiedeńskich czeskich związkach i stowarzyszeniach, jak również opis ich politycznych przekonań.

Powyższe zarządzenie stoi w związku z niewątpliwie z rozpoczętą przed niedawnym czasem akcją publicystyczną wiedeńskiego „Voelkischer Beobachter”, który w szeregu artykułów starał się zwrócić uwagę wiedeńskiej opinii publicznej na czeską mniejszość w Wiedniu, jej działalność polityczno-społeczną oraz stan dobrobytu Czechów wiedeńskich. Akcją tę rozpoczął wiedeński „Voelkischer Beobachter” tuż po zlocie sokolów w Pradze.

Tragiczna śmierć trojga dzieci

KATOWICE, (Pat). W Siemianowicach wydarzył się tragiczny wypadek, który po ciągnął za sobą śmierć trojga dzieci. Mia nowicze 6-letnia Helena Szendzielorz, 4-

letni Jan i 5-letnia Gertruda Repówna, bawiąc się na strychu zapalnikami spowodowały pożar, w wyniku którego poniósł śmierć wskutek uduszenia się dymem.

Zakończenie krajowych zawodów lotniczych



Zwycięska załoga Aeroklubu Lwowskiego — piloci: inż. Solak, inż. Weigl, p. Zwołński, oraz obserwatorzy: mgr. Połoniecki, p. Wielkopolski, p. Koziol.



Jedyny samolot z Aeroklubu Poznańskiego z załogą kobiecą: Wanda Modlibowska (pilot), oraz Ewa Korczyńska (obsługa weter). Ukończyły one zawody w grupie czołowej.

Blachę ocynkowaną taśmową „Sędzimir”
poleca **I. CHELEM Sp-cy**
Wino, Kofiska 16, tel. 2-91

Ograniczenie emigracji do Argentyny

BUENOS AIRES, (Pat). Rząd argentyński przyspieszył wejście w życie prawa o ograniczeniu emigracji. Prawo to wschodzi w życie z dniem dzisiejszym. Krok ten motywowany jest złym urodzajem i grożącym wzrostem bezrobocia.

Sprawa uchodźców żydowskich

BERN, (Pat). W związku z dużym napływem do Szwajcarii uchodźców żydowskich z terytorium Niemiec b. Austrii, przybył tu lord Duncannon, zastępca wysokiego komisarza Ligi Narodów dla spraw uchodźców z Niemiec. Pobyt jego ma na celu zorientowanie się w sytuacji.

KAŻDY PRZEMYSŁOWIEC KUPIEC HURTOWNIK I DETALISTA
zyska sobie najlepszą klientelę ogłaszając się w najpopularniejszym piśmie codziennym na Ziemiach Półn.-Wschodnich
KURJER WILEŃSKI
WILNO ul. Bisk. Bandurskiego tel. 99

Kronika telegraficzna

— W wyniku walk religijnych pomiędzy buddystami a muzułmanami w m. Rangoon (Birma), toczących się od dnia 26 lipca padło dotychczas 149 zabitych i 527 rannych.

— W okolicy miasta Ziliny w Słowacji zderzyły się na wysokości 400 metrów dwa samoloty wojskowe. Dwóch pilotów i dwóch obserwatorów zostało zabitych.

— Cyklon w Meksyku. Nad północną częścią półwyspu Youcaalon przeszedł groźny cyklon, który poczynił wielkie spustoszenia na wyspie Cozumel i w mieście Progreso.

Cyklon posuwa się dalej w kierunku zachodnim na sąsiadujące stany Vera Cruz i Tamaulipas. Szybkość cyklonu dochodzi do 75 mil na godzinę.

— Wyjechała z Londynu do Palestyny pierwsza partia rekrutów do policji palestyńskiej w liczbie 120. Następne partie rekrutów wyjadą w najbliższym czasie.

— Uznano za zginięty zagłowiec szkolny linii okrętowej Hamburg—Ameryka „Admiral Karpfanger”, który 8 lutego odpłynął z południowej Australii z 60 ludźmi załogi i zderzył się z górą lodową. Poszukiwania podjęte przy współudziale marynarki chilijskiej i argentyńskiej nie dały żadnego rezultatu.

— 16 żywcem pogrzebanych w Meksyku. W galerii kopalni Peregrina w stanie Guenajuato zaważyło się sklepienie. 16 górników zostało żywcem pogrzebanych.

— Do Berlina przybyło 20 francuskich oficerów rezerwy, odbywających podróż po Niemczech. Podejmował ich w towarzystwie francusko-niemieckim w Berlinie przewodniczący federacji stowarzyszeń b. kombatanów niemieckich ks. Saxon-Koburg. Przewodniczący zw. inwalidów niemieckich Oberjindober wygłosił przemówienie, utrzymane w serdecznym tonie.

— Ilość śmiertelnych ofiar katastrofy lotniczej, która wydarzyła się przed trzema dniami na południowym przedmieściu Tokio — Omari, wzrosła obecnie do 57 na skutek zgonu wielu porażonych podczas wybuchu gazolin.

— Ujawa w Czechosłowacji spowodowała na wszystkich rzekach ogromne podniesienie poziomu wód, w szczególności w dopływach Wełtawy oraz górnej Elby. Rzeka Nissa zajęła szerokie polacie kraju.

Perspektywy stosunków handlowych z Litwą

Wobec nawiązania stosunków dyplomatycznych, oraz połączenia kolejowego, telefonicznego i pocztowego między Polską i Litwą, sąsiedzkie współzycie między obu państwami wchodzi w nową fazę. Mająca zaś wkrótce odbyć się konferencja handlowa będzie niczym innym, jak tylko dalszą rozbudową tych stosunków.

Jak wiadomo dotąd między obu państwami nie było stosunków handlowych, opartych o umowę handlową. Jednakże w polskich, jak i w litewskich rocznikach handlu zagranicznego oba te państwa figurowały, ponieważ handel częściowo odbywał się przez W. Miasto Gdańsk.

Poza tym część wymiany handlowej odbywała się bądź za pośrednictwem trzeciego państwa, szczególnie Prus Wschodnich, co pociągało za sobą znaczne straty dla obu stron, bądź też drogą przemytu.

W przededniu nawiązania normalnych stosunków handlowych z Litwą powstaje pytanie jak i na jakich podstawach mają się one w przyszłości kształtować. Na to pytanie nie sposób jest dać wyczerpującej odpowiedzi, gdyż zależy to nie tylko od ogólnych warunków gospodarczych obu krajów, lecz i stopnia ich zbliżenia politycznego. Nic też dziwnego, że w sferach gospodarczych poglądy w tej sprawie są dość rozbieżne. Jedni nawiązaniu stosunków gospodarczych z Litwą przypisują duże znaczenie, inni zapatrują się na to zagadnienie dość pesymistycznie.

Wobec braku normalnych stosunków handlowych w przeszłości któreby służyły za punkt wyjścia do dalszego ich uregulowania, nie sposób jest obecnie ocenić wzajemnych obrotów handlowych.

Nawet zapoczątkowane w ub. mies. pertraktacje handlowe zostały przerwane, aby obie strony miały możliwość zbadania możliwości technicznych oraz właściwości strukturalnych. Na podstawie wyników tych badań — we wrześniu br. kontynuowane mają być przerwane prace nad unormowaniem stosunków handlowych.

Niektóre wytyczne co do przyszłych stosunków zostały ustalone już na poprzedniej naradzie handlowej. Mianowicie: Polska mogłaby wywozić do Litwy, jako kraju rolniczego: węgiel, cement, sól nawozy sztuczne, żelazo, przetwory naftowe, maszyny rolnicze i wyroby tekstylne. Litwa zaś mogłaby wywozić do Polski swoje produkty rolnicze.

Ponieważ Polska, jako kraj rolni czo-przemysłowy jest w stanie więcej wywozić do Litwy, niż stamtąd sprowadzać, zaś obroty handlowe mają być oparte na powszechnie dziś stosowanej w wymianie międzynarodowej zasadzie równowagi — eksport swój do Litwy Polska mogłaby zrekompensować częściowo tranzytem swych towarów przez Litwę, skierowując je na Kłajpedę, oraz turystyką.

Nawiązanie normalnych stosunków handlowych z Litwą dla Wileńszczyzny i w ogóle dla rozwoju wschod-

niej połaci Polski, jako naturalnego zaplecza Kłajpedy, może mieć na dalszą metę kolosalne znaczenie.

Szczególnie chodzi tu o możliwości podniesienia rentowności zakładów rolnych przez obniżenie kosztów transportu i niejako udostępnienie rynków zagranicznych, które dotychczas wskutek odległości Gdyni były niedostępne dla wytworów naszych terenów.

Pesymiści twierdzą, że wobec należenia w Kłajpedzie warunków zbytu na drzewo uciერი miejscowy przemysł tartaczny, z powodu zaś przywozu niektórych produktów rolnych z Litwy nastąpi ograniczenie możliwości zbytu produktów miejscowych. Wobec tego z nawiązania stosunków gospodarczych z Litwą skorzystać mają niejako tylko okręgi przemysłowe Polski.

Twierdzenia tego jednak nie można uznać za całkowicie słuszne. Z udostępnienia bowiem portu Kłajpedy Wileńszczyzna uzyskuje dogodny warunki transportowe dla swych wytworów do najbrdziej odległych rynków zagranicznych, co podniesie jakością wo i ilościowo znacznie podupadłą wytwórczość miejscową.

Gospodarcze możliwości i korzyści dla Polski, szczególnie dla Wileńszczyzny z nawiązania stosunków gospodarczych z Litwą, jak z poprzedniego wynika, byłyby dość znaczne. Jednakże zachodzą tu pewne przeszkody natury pozagospodarczej, które znacznie ograniczają te możliwości. Do nich należy mianowicie strona polityczna — w jakich ramach układ handlowy pozwoli na wzajemną wymianę handlową. Litwa posiada produkcję rolną o charakterze wybitnie eksportowym. Dlatego też chodzi tu o swego rodzaju kontyngent dla towarów poszczególnych państw na rynku litewskim, które nabywają w Litwie produkty rolne. Naprzykład

Litwa za zbyt bekonów, masła i jaj zobowiązana jest nabywać w znacznych ilościach angielskie wyroby tekstylne, w Niemczech — narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne itd.

Jaki więc udział na rynku litewskim ma przypaść Polsce?

Należy przypuszczać, iż początkowo w stosunkach gospodarczych z Litwą obroty handlowe nie będą znacznie przekraczać obrotów dotychczasowych.

W ostatnich dwóch latach obroty handlowe Litwy z Polską przedstawiały się następująco:

Eksport Polski do Litwy przez w. m. Gdańsk, w milionach złotych:	
rok 1936	0,1
rok 1937	0,8
Import z Litwy przez w. m. Gdańsk w milionach litów:	
rok 1936	0,03
rok 1937	0,07

Do tego należy jeszcze dodać obrót towarowy za pośrednictwem państw trzecich, który zdaniem specjalistów ma wynosić ca 1,6 mln. zł., oraz przemysł o wartości ponad 300 tysięcy złotych rocznie. Widzimy za tem, iż obroty handlowe w ostatnich latach z Litwą były nieznaczne. Spadek obrotów handlowych należy przypisać temu, iż z braku umowy handlowej z Polską Litwa w stosunku do towarów polskich od szeregu lat stosowała cła maksymalne. Przed zastąpieniem tych cła, mianowicie w r. 1928 i kilku latach następnych import z Polski w całym imporcie Litwy zajmował drugie miejsce (ca 9 proc. im. portu) o wartości do 30 milionów zł.

Należy więc przypuszczać, iż po zawarciu umowy z Litwą stosunki handlowe przybiorą normalny stan i uniknie się znacznych strat, wynikających z pośrednictwa państw trzecich oraz szkód, wynikających z przemysłnictwa.

S. T.

Dwuletnie Żeńskie Liceum Gospodarcze

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie

Przygotowuje absolwentki do prowadzenia i organizowania gospodarstw zbiorowych przemysłowych i społecznych (hotele, pensjonaty, bursy i t. p.) oraz rodzinnych

Liceum korzysta z praw Państwowych Liceów Zawodowych.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 1 września b. r.

Przy Liceum czynna jest bursa żeńska (koszt całkowitego utrzymania 45 zł miesięcznie).

Informacyjnie udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Liceum Gospodarczego Z. P. O. K. w Wilnie, ul. Bazyliańska 2-19, tel. 25-97, w godz. 10-12 codziennie oprócz niedziel i świąt.

Za najbliższą granicą

Prezydent Smetona na uroczystości pułkowej

KOWNO, (Pat). Odbyło się w Wilkomierzu święto 20-lecia 1 pułku piechoty litewskiej. Na uroczystości pułkowej przybył prezydent Smetona oraz naczelny dowódca armii litewskiej gen. Kasztipis.

Katastrofa litewskiego samolotu

KŁAJPEDA, (Pat). Wojskowy samolot litewski odbywał wczoraj ćwiczenia w strzelaniu wspólnie z okrętem wojennym „Prezydent Smetona” u wybrzeży w pobliżu Polagi. W czasie ćwiczeń samolot

litewski uległ katastrofie. Łońcy usiłovali ratować się przy pomocy spadochronów, jednak tylko jednemu z nich udało się uratować, drugi zaś utonął.

Uczelnie włoskie pozbywają się Żydów z Litwy

RYGA, (Pat). Donoszą z Kowna: z powodu wprowadzenia na włoskich wyższych uczelniach zakazu studiowania dla Żydów-obcokrajowców, około 30 Żydów obywateli litewskich zmuszonych zostało do wystąpienia z tych uczelni i do powrotu do Litwy.

„Dom Chłopski” powstaje w Warszawie

Centralny Związek Młodej Wsi, realizując uchwałę Zjazdu Związku z grudnia 1937 r. przystępuje obecnie do budowy w stolicy Domu Chłopskiego — jak głosi uchwała — celem uczczenia dwudziestolecia ruchu młodzieżowskiego.

Według projektu Dom Chłopski ma stanąć w reprezentacyjnej dzielnicy Warszawy na dzisiejszych Polach Mokotowskich i będzie się składał z olbrzymiej sali głównej, mogącej pomieścić 5.000 osób, przeznaczonych na masowe kongresy i zjazdy oraz sal i pomieszczeń, w których mieścić się będą: akademie chłopska, muzeum obrazujące całkowicie dorobek kultury chłopskiej, bibliotekę, centralę wydawnictw, centralę spółdzielczą, biura bursy itp.

Przed gmachem projektowana jest budowa dziedzińca mogącego pomieścić 150.000 osób, na którym odbywać się będą mogły masowe zjazdy, defilady, regionalne widowiska itp.

Celem propagandy idei budowy wśród społeczeństwa i jej realizację został powołany specjalny komitet budowy.

Głównym instrumentem działania komitetu są Koła Młodzieży Wiejskiej, których zadaniem jest zjednanie dla tej akcji wszystkich organizacji społecznych i gospodarczych na wsi, a więc: Kół Gospodyń, Kół Rolniczych, spółdzielni itd.

Istnieją następujące formy ofiar: w cegiełkach, 1-o, 10-cio i 100-złotowych, w naturze (bądź w produktach żywnościowych, jak np. zboże, jajka, bądź żetę w materiałach budowlanych jak cegła, cement, wapno itd.) oraz robociznie (furmanki, pomoc w pracach murarskich itd.).

Okres budowy domu jest obliczony na 5 lat. W ciągu każdego roku będzie zorganizowany Tydzień Domu Chłopskiego, w czasie którego akcja zbiórki ulegnie specjalnemu nasileniu w formie organizowania imprez tego rodzaju, jak loterie fantowe przedstawienia teatralne, zabawy itp.

Pierwszy taki Tydzień Domu Chłopskiego odbędzie się na terenie całej Polski w okresie od 28.VIII do 3.IX br.

Wilk pogryzł wieśniaka na podwórzu zagrody

BRZEŚĆ, (Pat). Na podwórzu T. Kiryczka, mieszkańca wsi Rogozno, pow. brzeskiego, przybiegł wilk, który zaczął gonić kury. Wieśniak, widząc wilka, chwycił za stojące widły i rzucił się na niego. Wskutek jednak własnej nieostrożności przewrócił się na ziemię, a wówczas wilk pogryzł go dotkliwie w szyję i twarz. W stanie bardzo groźnym przewieziono pogryzionego wieśniaka do szpitala miejskiego w Brześciu, gdzie walczy ze śmiercią.



PAN I DZIAUČYNA

Opowiadanie ludowe zapisane we wsi Chibowszczyzna, gm. n.-pohoskiej, pow. brastawskiego

Żyli sobie dwa bratki, — adzin z ich byu biedny, a druhi bahaty. Bahaty mieu dwor, a biedny trochi ziemialki i karouku adnu. Hetaja karouka adnaho razu ubilasia u zboża bahataha brata i mnoha zrabila szkody. Bahaty brat załawuszy karowu u szkodzi zabrau jaje u chleu i biednamu bratu biaz platy nie addawau. Biedny brat nia to, szto nie chacieu zapłacić za szkodę, ale nia mieu czym. Tady paszli abodwy braty na radu da duża bahataha pana. Pan wysłuchauszy adnaho i druhoaha zahadau kab jany pryniasli jamu u dwor: najtłusciejszaha, najsmaczniejszaha i najszybejszaha.

Bahaty brat z hetaha panskaha zahadu byu duża zadawolony, bo usiaho mieu. Biedny-ż brat smutny waroczausia damou, bo niczoaha nia mieu, czaho pan wymahajęć, i dzieła hetaha jahonaja karouka zastaniecca bahatam bratu.

Biedny brat wiarnuuszysia damou, razkazau swaju biadu daczce. Daczka pacieszyla bačku i skazała:

„Nie biaduj, tataczka, ja tabie pama lu wyleżi z biady!”

Trochi padumała i zahadała bačku iści u dwor da pana i skazać try słowy na panskaje wymahańnie: „u hubie najtłusciej, jazyk najsmaczniejszy i woczy najszybejszysia ad usiaho”.

I paszli obadwy braty da pana. Bahaty brat uziau z saboj: żarobku, tort z masłam i miodu, dy zlażyu usio panu. Biedny-ż brat skazau pierad panom tolki tyja słowy, jawich nawuczyla daczka i pan adrazu prysudziu jamu karouku. Ale pan padumau. „Kali ty taki mudry, to wykanaj jaszce niekulki maich zahadau”. I dau jamu dziesiac fajek kab za adnu noez wyszli kurczaty i wyraśli jamu na bal. Pryszou i znou biedny muzyk zasmuciuszysia i razkazau swoj kłopat daczce. Daczka iz nou pacieszyla bačku i abiacala pamahcy u biadzie. Padumała troszka i skorańka pabieħla u sien i przyniasła z kubła funt prosy. Padała bačku torbaczku z prosaj i skazała, kab baćka zahadau panu: zasięć hetaj prosaj

plac dziesiacin ziemli i, kab za adnu noez hetaja prosa wyrasła, byla wymaloczana i naroblena z jaje krup, kab było czym nakarmić tych kurczakiat, jakich pan choczyć jeśli na bal.

Pan pakruciu haławoje, uśmichnuusia i skazau: „Ty chitry i mudry czaławiek, choć niewuczony, a hetakija mudryja dajesz adky na maje zahady, ale ja tabie jaszce dam adzin zahad. Majesz wot 5 funtau lounu i nichaj twaja daczka za noez zrobie 30 arszyn palatna”.

Muzyk wiarnuusia damou z panskim zahadam i razkazau daczce. Tady daczka skazała bačku kab paszou u dwor i zahadau panu: „kab z adnej rozgi wyciaħnienaj z miatły pan zrabiu: praśnicu, wieraciano, matawila, razmatawila i krosny”.

maim padarak kab za im bieħajuczy zamarylisia”.

Wiarnuusia muzyk zasmuciuszysia. szto daczka hetaha zahadu nie zmoyć zrabieć.

Daczka uśmichnułasia i skazała: „nie biaduj tataczka”.

Skazała uławić dwuch zajcau i wierabja. Sama nadzieła miech razre zany, sieła na barana, uziała wirabja u koszyk, a zajcau u miaszok. Jechała na barani, ale nahami napichała. Padjechała da dworu i tut sabaki zabrachali, — dziauczyna zaraz wypuściła zajcau i sabaki za imi jak szalonyja palaciel.

Słuchi dwornyja uwidzieli, szto sabaki palaciel — skazali panu, szto niechta haniaić.

Wyszau pan na ganak, hładzić szto da jaho jedzić dzieuka na barani i padajęć jamu padarak. Pan uziau koszyk, a wierabiej fyr i palaciu.

Tady pan pazwau dzieuku u pakoi i skazau: „Budzim my z taboj żyć” i dobra im było. Jana była duża dobraja dla słuhau i dla usich. Radziła jana ludziom i pamahała czym maħła. Pażyli jany hetak tryccać hadou. Ale pośle pan skazau: „Nadajęła mnie he takoje życie, szto moj dom zrabiusia jak blaħaja karczyna. Wozmiem my z taboj razwod. Waźmi sabie odsiul szto najmilszaje i najlepszaje”.

Żhadziħasia jana na heta, tolki skazała:

— Sprau mnie bal.

Sprawiu pan bal, sprasiu haściej z usiej wakoliej; ni żaleu ni wodki, ni miodu ni piwa. I sam piu skolki moh. Spusia pan, szto nia moh adyħś cisia ad stołu i zasnou pry stale.

Tady skazała jana słuhau prywiasci paru koni, zapraħcy u blaħuju cialehu, wynieści pana i pałażyć na hetu cialehu. Sama sieła na piera dzie i kierawała koni jeduczy po kamianistaj i wybaistaj darozie. Pan lażau na cialezie u jakoj jaho traħo i padkidała. Prajehali tak jany dalo ka. Pan abudziħszysia każyć:

— Kudy ty mianie wiaziesz? My-ż z taboj razuczylisial

Jana jamu adkazała:

— My razuczylisia tolki z bahać ciem, a ty mnie jości najmilszysia i najlepszysia, bo-ż ty mnie kazau uziać z dworu dla mianie najmilszysia i najlepszysia.

Pan prypomniu, szto hetak kazau i zhadziħsia z losam. Zahadau hetych koni adasłać jejnemu bačku, a sami wiarnulisia piechatoj u dwor i żyli da śmierci szczaħliwa.

Podał M. Pieclukiewicz. Przyp. red. ze względu na brak czcionek białoruskich w linotypowych maszynach tekst złożony został w brzmieniu fonetycznym.

Piwo, kiełbasa i zegarek za 1 mk. w Królewcu

(Relacja własnego wysłannika)

Jeżeli rzeczywiście Niemcy wybrają z mleka sztuczny jedwab, to w takim razie kupiony przeze mnie za 75 fen. granatowy krawat gotów jest zmienić się w kawałek smacznego sera.

Ser przyda się zawsze, zwłaszcza, gdy na stole stoją kufle wspaniałego piwa.

Skoro już mowa o smakołykach — to powiedzmy słów kilka o cenach i jakości.

Niemcy przestają pić piwo. A jeżeli w tak rekordowym tempie — powiedzmy na rozkaz — nie mogą ust wyczerpać od piętych kufli na pełnionych piwem, to tylko dlatego, że działa przyzwyczajenie. Niemcy zdają sobie sprawę, że masowo spożywanie piwa nie leży w interesach ani gospodarczych, ani też zdrowotnych. Przyszli oni do ciekawego wniosku.

Piwo działa ociążliwie. Piwo rozlewnia. Nadmiar piwa czyni z człowieka beczkę alkoholu. Po drugie wszyscy w Niemczech wiedzą o tym, że piwo wyrabiane jest z jęczmienia, a przecież w tak ciężkim dla Niemiec okresie gospodarczym, jęczmień może być spreparowany na kaszę.

To jest jedna strona medalu. Drugą stroną nie mniej ciekawą jest chęć i potrzeba rozpowszechniania ogrodnictwa. Owoce i jagody powinny być przetwarzane na wino. No w tym gatunku przemysłu i handlu spotkała się oczywiście z przychylnym ustosunkowaniem i poparciem władz, a więc małe podatki, możliwość łatwego rozpowszechniania wina i wykorzystanie doskonale pomyślane w Niemczech aparatu propagandowego.

Jeżeli mały kufel piwa kosztuje 50 fen., a butelka litrowa owocowego wina 70 fen., to łatwo można zorientować się w tej nowej polityce gospodarczej Niemiec.

Rzecz oczywista, że trudno nie jednemu zgodzić się z myślą, iż z rynku wyparte zostaną kształtne beczki piwa, a Niemcy „robaka zalewać” będą tylko jabłecznikiem.

Zapyta ktoś co jest z wódką?

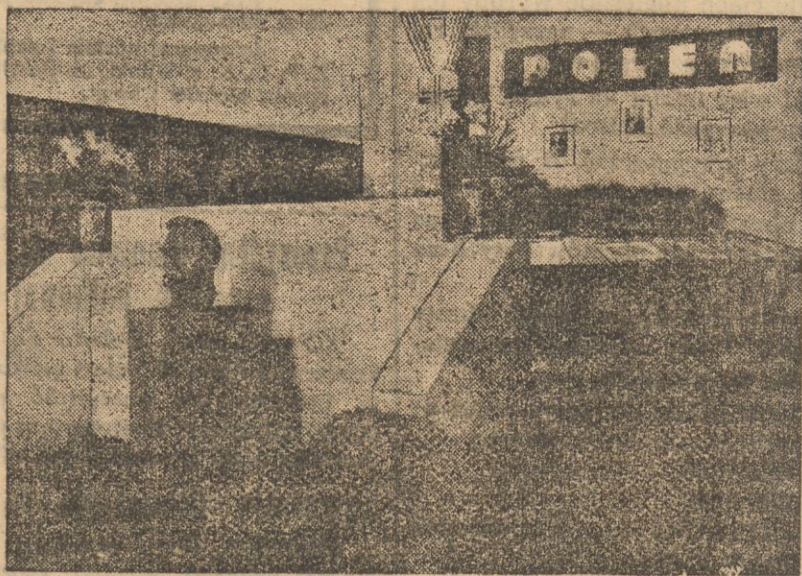
Wódka w Niemczech smakiem swoim zmusza do natychmiastowego przepłukania ust jakimś szlachetniejszym trunkiem. Zapach perfumy i dziwna słodycz przypominają raczej jakis taniej likier, ale nie naszą „białogłówkę”, zwłaszcza, iż niemiecka wódka podawana jest w wysokich i płaskich, jak talerzyki, kieliszkach. Zapewne wszyscy już wiedzą, że „wódkę” w Niemczech pije się bez zakąsek i to przed jedzeniem.

Jedzenie jest drogie i w restauracji trzeba na podanie czekać niemiłosiernie długo.

Kawałek dwudziestocentymetrowej kiełbaski, smażonej z kilku karłowatymi i mało apetyczną kapustą razem z kufelkiem piwa kosztuje 2 marki 10 fen., co po przewalutowaniu wynosi 4 zł 44 gr.

U nas za 5 zł można zjeść kolację, zakrapianą „maciejówką”. Lecz w Niemczech głodu nie ma. W sklepach pełno towaru. W restauracjach moc ludzi, którzy nie liczą się z wydatkiem pieniędzy, a przytym wszystkim dzieinnie i nocne lokale są pierw szorządnie urządzone.

Wystarczy zapewne nadmienić, że w jednym z większych hoteli m. Królewca, które pod względem ilości mieszkańców niezmiernie prześciga Wilno, (Królewiec liczy 300 tysięcy mieszkańców) w toalecie znaleźć można: wodę kolońską, szczeroteczkę do zębów w przezroczystej i opłombowanej pochwie, pastę do zębów, no-



Rzut oka na fragment pawilonu polskiego

życzki do obcinania paznokci, mydło toaletowe — słowem wszystko co kulturalny człowiek potrzebuje przy załatwianiu niezbędnych czynności.

Artykuł ten piszę, siedząc w cukierni, która rozmiarami swymi przypomina wielki okręt ze wspaniałą salą rozrywkową, zwłaszcza, że w każdej chwili można wstać od marmurowego stolika i znaleźć się łodzi.

Tuż zaraz koło tarasu cukierni faluje zielona woda, doskonale utrzymanego stawu.

Moc kolorowych łodzi do wynajęcia. Każda przystań swe łodzie ma w inny kolor. Łodzie cieszą się po wodeniem, w pierwszym rzędzie przy zachodzie słońca. Stado kaczek dopełnia całości, która tworzy miłą dla oka sielankę.

Jeżeli mowa o wodzie, lecz nie o tej wodzie w kufli, czy w kryształowym kieliszku, lecz o falach Pregoly, która jest wąską żyłką łączącą Królewiec z morzem, to wspomnieć należy o porcie. W porcie jest sporo statków i okrętów, a na brzegach Pręgoły stoją posępne śpichrze.

Czy są one pełne, czy też mówią tylko o lepszych czasach portu królewieckiego — nie mogę niestety przekonać się. Skoro jednak w porcie sporo jest okrętów, to chyba nie za wijają one bez towarów.

Obcokrajowcem w Niemczech rzuca się przede wszystkim na zegarki, zapalniczki, karty, pióra i na owoce, które rzeczywiście są tanie.

Jeżeli za kawałek smażonej kiełbasy z piwem płaci się 2 marki i 10 fen., to za pieniądze te kupić można dwa wieczne pióra z atramentem Pe likana, względnie dwie talie popularnych kart, albo dwa (bez przesady) biurkowe zegarki.

Mówi się często że w Niemczech jest głód i że Niemcy słyną z tandety, z tak zwanych ersatzów i że przemysł chemiczny ruguje z rynku produkty i wyroby naturalne. Będąc jednak w Niemczech nie wyczułem tego.

Nie wiem, może mydło nie miało tych składników co nasze, ale pieniądze świeciły, a jeżeli smażona kiełbasa nie miała nic wspólnego z wieprzowiną i przynosiła raczej zaszczyt dla konia — to albo byłem b. głodny, albo też tak byłem zasugerowany estetycznym wyglądem i aromatem przypar, że ani przez chwilę nie pomyślałem, że jem konia...

Na ulicach koni jest mało. Dorożki nie widziałem ani jednej, jak nie widziałem również ani jednego żebraka i ani jednego chłopca, biegającego boso po ulicach miasta.

J. Nieciecki.

Europa ma 724 samoloty komunikacyjne

Na liniach lotniczych Europy kursuje obecnie ogółem 724 samoloty komunikacyjne, z czego najczęściej posiada flotę powietrzna Anglii — 167.

Na drugim miejscu są Niemcy z 124 samolotami komunikacyjnymi, na trzecim Włochy — 118, czwarte miejsce zajmuje Francja — 116 samolotów.

Reszta państw europejskich posiada razem 197 samolotów komunikacyjnych.

Jak długo „żyje” samochód?

Stowarzyszenie angielskich fabrykantów samochodów przeprowadziło ostatnio szczegółowe badania na temat przeciętnej długości „życia” samochodu. W rezultacie udało się określić, iż żywot samochodu trwa przeciętnie zaledwie 7,63 roku. Wyniki tych badań mają jednocześnie znaczenie praktyczne, gdyż umożliwiają organizacjom przemysłowców samochodowych w Anglii ustalenie w przybliżeniu rozmiarów zastępowania starych wozów innymi — nowymi.

Cyfry wykazują, że dla rynku angielskiego nie jest to zagadnienie mało istotne, gdyż np. na rok 1939 należy przygotować ponad 175.000 wozów na zastąpienie zużytych, a na rok 1941 — ponad 210.000.

Co zobaczymy na obchodzie winobrania w Zaleszczykach

Tegoroczny obchód winobrania w Zaleszczykach obejmuje w swym bogatym programie szereg uroczystości, które odbędą się między 20 września, a 8 października. I tak 21 września nastąpi otwarcie wystawy owoców, 22 — zwiędzanie winnic i sadów w pow. zaleszczyckim, 23 — zakończenie ogólnopolskiego spływu kajakowego, 24 — zawody kajakowe, pływackie i łodzi rybactkich, 25 — poświęcenie i otwarcie mostu przez Dniestr, łączącego Polskę z Rumunią, 26 — poświęcenie i otwarcie mostu Seret w Gródku, 28 — zwiędzanie winnic i sadów w pow. borszczańskim, 27 — 30 — zawody konne; 2 — października — zakończenie zjazdu gwiazdowego samochodowo-motocyklowego oraz pochod grup dożynkowych, 3 i 4 wycieczki turystyczne po pow. borszczańskim, 5 — uroczystości w Zaleszczykach, 6 i 7 — wycieczki po pow. czortkowskim i wreszcie 8 października — zakończenie obchodu w Zaleszczykach.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Wni panowie woźni

Szpital. Duży szpital, a więc sale, chodźki, symulanci, dzwonki, dwóch lekarzy, kilka siostr niemiłosiernia, posługaczki. Jest oczywiście i woźny.

Woźnym tym zajmijmy się.

Według otrzymanego od lekarza przełożonego polecenia, woźny drzwi wejściowe ma na zasuwki zatrząskiwac o godzinie dziesiętej wieczorem.

Przez pierwszy miesiąc, istotnie, punktualnie o dziesiątej drzwi zatrząskiwano.

Po sześciu jednak tygodniach woźny zaczyna zawierać drzwi o dziesiątej. Ot, tak z własnej ochoty...

Znowu po pewnym czasie przekonałem się, że drzwi są już zamkami obwarowane jeszcze przed ósmą. Woźny ma młodą żonę, ma gitarę, więc śpieszno mu do swoich wygod w pokoiku pod salami chorych.

Wreszcie woźny zaczął zamykać szpital o siódmej. Jak z tego łatwo wywnioskować, Zarządzenie przełożonego gruntownie zostało zmienione.

Przełożony na nowo musiał rozkazać zamknięcie szpitala o dziesiątej. Woźny burczał, że to dla niego „nadto niewygodne”. Zapomniał widocznie, że jest właśnie woźnym.

Łatwo przewidzieć, że po paru miesiącach znowu drzwi zatrząskiwac będzie o siódmej, że przełożony na nowo będzie musiał się rozporządzić. *Circulus vitiosus.*

Gdzieśindziej innego obserwowałem woźnego. Przełożony jego należał do b. sympatycznych, cichych ludzi.

Woźny zrazu przyzwyczaił się do gabinetu wchodził bez pukania.

Potem nauczył się wchodzić bez mundurowa.

Ostatnio taki widziałem obrazek: siedział w fotelu zaczytany, sympatyczny, cichy dyrektor gimnazjum, a woźny w koszuli, śmiejąc papierosa, wsparty wygodnie o biurko — referuje swoje dokonania.

„Naród” owszem, często jest przez przełożonych nadużywany. I wówczas trzeba „naród” bronić w obronę. Ale też i „naród” — przez woźnych np. reprezentowany — lubi zapominać o swoich kompetencjach i o swoim przeznaczeniu służbowym.

Zbytecznym tu byłoby wspominać groźnych, władczych, wygraniturowanych woźnych i poczekalni rozmaitych urzędów i instytucji. Niejeden z nas, niejeden raz spotykał się z podobnymi „osobistościami” i łatwo resztę sam może sobie doświadczać!

pracach przygotowawczych bierze udział duży sztab uczonych. Zamiar dokonania lotu pobudził wielu uczonych do opracowania nowych przyrządów. Między in. prof. Jeżewski licznik Gajdlera do liczenia promieni kosmicznych.

PRZYRZĄDY NAWIGACYJNE.

— Pilot amerykański Stevens, który dokonał już lotu stratosfery, zdobywając rekord wysokości, przybędzie na start. Za jego pośrednictwem zamówiliśmy w Ameryce jedną skrzynię przyrządów. Dowiadujemy się jednak, że do Gdyni przybyło 10 olbrzymich skrzyń. Z otrzymanego od Stevensa listu wynika, że przysłał on dodatkowe przyrządy, chcąc zapewnić większe powodzenie lotu.

LOT W KONCU WRZEŚNIA.

Samo lot odbędzie się w końcu września z Doliny Chochołowskiej. Już 3 września wyruszą tam ekspedycja, która złoży obóz i poczyni przygotowania do startu. Po tym rozpoczną się dni oczekiwania na pogodę do brą. Zapadnie decyzja startu i balon nasz wznieśnie się, by zdobyć rekord wysokości.

Balon będzie miał formę jaja, ostrym końcem skierowanego w dół. Napelni się go wodorem, dając 4.800 metrów sześć. Ponieważ siła nośna wodoru wynosi 1,1 kg na metr sześć, więc tym samym balon będzie mógł udźwignąć około 5.000 kg. Wraz z gondolą i załogą balon ważyć będzie tylko 2.000 kg. Różnicę wyrówna się balastem, który w miarę wznoszenia będzie wyrzucany, — kość czy rozmowę konstruktor balonu.

Polski balon stratosferyczny będzie miał najłżejszą powłokę na świecie

Celem lotu — zbadanie promieni kosmicznych

„Wieczór Warszawski” pisze: Szybie polskiego balonu stratosferycznego jest już na ukończeniu. Zwiędzamy właśnie wytwórnię balonów w Legionowie. W olbrzymim hangarze, długości co najmniej 60 metrów, cała podłoga zajęta jest przez olbrzymie sterty jedwabnej powłoki. Leży tu zaledwie część balonu. Jeszcze 3.000 metrów kwadr.; znajdujących się w szyciu, leży na podłodze w pracowni a około 500 m. kw. robotnicy kleją na stolach.

NAJCIEŃSZA POWŁOKA.

— Będzie to najłżejsza powłoka na świecie — mówi nam konstruktor balonu. — Ogółem zużyjemy 14.000 metrów kwadratowych materiału. Jest to cienki, niezwykle wytrzymały jedwab, nagumowany z jednej strony, z drugiej zaś pokryty proszkiem aluminiowym. Przedzję sprowadzono z Japonii, tkalinę zaś wykonano w Milanówku i Łodzi.

O tym jak dużą pracę mamy za sobą świadczą fakt, że balon składa się z 40 pasów tkaniny, każdy długości 11 m. Każdy

pas szyty jest z kawałków i ogółem musieliśmy wykonać 15 kilometrów szwów podwójnych i 30 km. szwów pojedynczych. O wytrzymałości tkaniny świadczy fakt, że ustalo na ona jest na 100 kilogramów na jeden metr kwadratowy.

Budując balon, ustaliliśmy współczynnik bezpieczeństwa bardzo wysoki. Mianowicie przy starcie, kiedy jest duży zryw balonu w górę, może on podnieść ośmiokrotnie większy ciężar niż ten, który ma unieść. W górę zaś współczynnik będzie ośmiokrotnie większy.

KOSZT 360 tys. zł.

— Ile kosztuje cała wyprawa stratosferyczna?

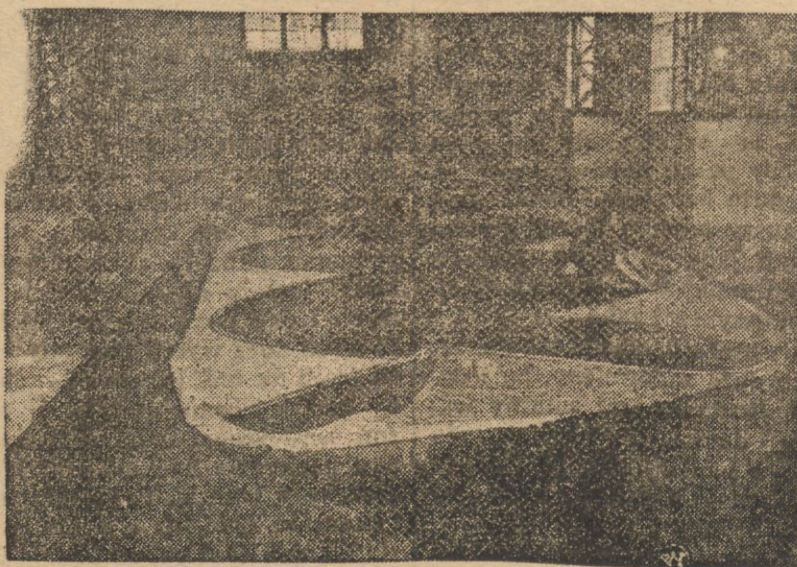
Cały balon, wraz z materiałem, z którego szyto (około 15.000 godzin) będzie kosztować około 200.000 zł., gondola 40.000 zł., przyrządy naukowe i nawigacyjne, z których część pożyczamy, będzie kosztować 90.000 zł. Poza tym na różne wydatki jak: podróże, przygotowania do startu, koszty pobytu w obozie itp. — przewidziano 30.000 zł. Ogółem więc budżet po stronie wydatków obejmuje 360.000 zł. W najgorszym razie suma ta może wzrosnąć do 400.000 zł.

Koszty imprezy pokryjemy wpływami z szeregu źródeł. Ze sprzedaży znaczków pocztowych spodziewamy się osiągnąć 100.000 zł., z poczty stratosferycznej 20.000 zł., z Ameryki 30.000 zł., z biletów wstępu 100.000 zł. oraz z ofiar przemysłu i handlu 150.000 zł.

TRZY CELE.

— Jekie są cele tej imprezy? — Można je podzielić na trzy grupy: sportową, naukową i propagandową. Sportowy cel — pobicie rekordu światowego wysokości który wynosi 22.000 metrów i jest w posiadaniu Ameryki; propagandowy również jest jasny. Udana lot będzie świetną propagandą lotnictwa polskiego, zresztą już obecnie pełno w pismach zagranicznych artykułów i notatek o naszym locie.

Jeśli chodzi o cel naukowy, załoga będzie miała wiele zadań do wykonania. Prze-



Wykańczanie brzegów balonu, do których będzie przymocowana gondola.

WIELOKROTNE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZAŃSKIEJ lub WODY GORKKIEJ MORSZAŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych wątroby i przy złej przemianie materii. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Lew pogryzł pogromcę w warszawskim Zoo

Znany pogromca zwierząt w warszawskim zwierzyńcu 28-letni Karol Neumann padł ofiarą swego obowiązku.

W piątek Neumann wszedł do klatki z lwami, celem rozdania im porcji mięsa. Jeden z lwów rozgniewany zapewne o mniejszą porcję, rzucił się na pogromcę i ugryzł go w nogę. Dzielnego pogromcę rzużył w porę zbiec, zamykając za sobą drzwi. Bezpośrednio, potem wskutek sil-

nego up. ywu krwi pogromca upadł i stracił przytomność.

Najszczęśliwiego przewieziono do szpitala Przem. Pańskiego, gdzie pozostaje na kuracji. Dodać trzeba, że Neumann, swego czasu pogryzła melpa w jednym z sąsiednich ogrodów. Poza tym dwa lata temu w berlińskim Zoo Neumann pogryzł również lew tak dotkliwie, że musiał przebywać na 3-miesięcznej kuracji w szpitalu.

Wrażenia z Braślowszczyzny

OPSA

Każdy turysta w pow. braślowski zwiedza Szkołę Rolniczą w Opsie, a każda z pań wykańczalnie tkanin w miasteczku Opsa. Naiwnemu męźczyźnie, który by हुआ się, że jego dama opuści wykańczalnie przed upływem 6 godzin, trzeba to od razu wybić z głowy. Materiały opeskie robią wrażenie angielskich, tylko ceny są braślowskie. Wystarczy.

Jednakże w błędzie byłby również ten, kto by sądził, że zwiedzenie szkoły rolniczej w Opsie emogłoby się odbyć np. w przeciągu 2 godzin. Dawno już nie widziałem człowieka tak zakochanego w swoim fachu, jak dyr. B. Wysłouch. Nie znoszę agronomii, a jednak słuchałem, chodziłem, oglądałem od 9 z rana do 2 po południu.

Szkoła rolnicza w Opsie liczy 32 słuchaczy i 4 nauczycieli. Przy tylko 14-miesięcznym kursie, szkoła nie powinna być liczna. Ułatwia to intensywną naukę i możliwość indywidualnego traktowania ucznia. Program obejmuje 4 przedmioty: 1) naukę obywatelską; 2) organizację gospodarstwa wiejskiego; 3) produkcję roślinną i 4) produkcję hodowlaną.

Od początku istnienia ukończyło szkołę 350 abiturientów, z tego 310 pracuje na własnych gospodarstwach. Przeważa ilość abiturientów stosuje zasady postępowego gospodarstwa. Większość wychowanków szkoły należy do związku abiturientów i rozmaitych organizacji młodzieżowych i rolniczych.

W szkole panuje zasada zupełnej samowystarczalności. Nie ma tam paniczek, wykuwających z książki. Każdy uczeń musi nie tylko wypełniać wszystkie prace rolnego pracownika fizycznego, ale i znać się po trosze na stolarstwie, kowalstwie, rzemiosłach itd. Uczniowie muszą sami opracować wać zagadnienia, dotyczące gospodarstwa swoich rodziców, na których kiedyś będą pracowali.

Przy szkole istnieje Br. Pomoc. Za pieniądze zapracowane przez Bratnią Pomoc szkoła nabyła 3 hektary bagna, zakładając tam przed paru daty doświadczalne gospodarstwo łąkarskie. Dziś z bagienka nie zostało ani śladu. Panoszy się tam piękna łąka, przetrzyta rowami.

Takie są dzieła tej szkoły, założyła w r. 1927 i tych ludzi, pełnych poświęcenia, budujących zrebry nowej wsi. W całym obrębie Opsy, szkoły wykańczalnie tkackiej i miasteczka, nie ma nic z tandety, nic z archaizmu. Wszystko jest nowoczesne, pedantycznie zrobione. Mała Oaza Zachodu, rozciągająca zachodniemi. Małutka Opsa — miasteczko ma nawet ogród miejski. To już jest rozrzucające.

Ponieważ człowiek nie jest aniołem, przeto ja i lwowiaczy, zwiedzający Opse, zamierzaliśmy około godziny 2 drapać do Opsy (miasteczka) na miejscu nie śmieliśmy o nic prosić. Jakże iść do apostoła po szklankę mleka? Dyr. Wysłouch udaremnił i ten zamiar. Zaciągnął mnie do biblioteczki gminnej. Jest tam 800 tomów i 200 abonentów, z tego tylko 15 inteligentów. Zrobiono tam ten sam eksperyment, który sam wykonałem kiedyś we Francji. Żadnych broszurek, same książki dla inteligencji.

I okazało się, że młodzież włościańska doskonale czyta klasyków. Rekord pobit pewien młody chłopak wiejski, który przeczytał 179 książek.

W trakcie tego opowiadania sympatyczna lwowianka wcisnęła mi uk radkiem do łapy kawałek suchej kiełbasy. Było to około godziny 3, po 6 godzinach dreptania. Największym powodzeniem z obcych cieszy się w

Opsie „Krystyna, córka Lawrence’a”, a ze swoich Stefan Zeromski.

Czytelnicy włościańscy chętnie płacą składki. Czytelnictwo gazet rozszerza się nader szybko. Na pierwszym miejscu stoi „Płon” z Chorzowa (kilka tysięcy egzemplarzy). Rubikon kultury został przekroczony w pierwszych latach względnej koniunktury.

Dyr. Wysłouch robi wrażenie entuzjasty, ale nie nadmiernego optymisty. Podkreśla i ujemne strony nowego rzeczy porządku. Daje się zauważyć w powiecie pęd nadmierny w kierunku zawodów biurokratycznych. Zarówno młodzież ziemiańska, jak i włościańska, zbyt łatwo odrywa się od warsztatów rodziców. W powiecie braślowskim daje się odczuwać stały brak sił fachowych, przy nadmiernej podaży urzędniczej. Konieczną są tutaj szkoły i kursy zawodowe.

Bardzo ważną rzeczą jest rozszerzenie działalności wykańczalni. Dotychczas już 300 kobiet zarabia znaczne sumy, pracując pod kierunkiem instruktorów. Mogłoby być tych punktów i tych pracownic znacznie więcej. Sukna opeskie są rozchwytywane

przez kilka tysięcy letników i turyistów. A kiedy będzie ich kilkanaście tysięcy?

* * *

Z inicjatywy braślowskich podkreślić należy projekt elektrowni wodnej w Murmiskach. Da to dziesięciokrotnie większą ilość energii, w stosunku do tej, którą dziś zużywa pow. braślowski. W Dukaszach ma powstać wielka fabryka soku jabłecznego na 300.000 litrów rocznej produkcji. Po wstają również torownie, ponieważ z opalem jest b. krucho. Powiat ma lasów nie dużo. Do węgla daleko, podraża również transport kolejka braślowska, która jako wąskotorowa, stosuje sławki specjalne.

Po wybudowaniu elektrowni w Murmiskach może się rozwinąć w powiecie przemysł tkacki, konserw rybnych, przetwórnictwo soków owocowych itd.

Hydroelektrownia w Murmiskach ma te same znaczenie dla pow. braślowskiego, co Szyłany dla Wilna.

K. Leczycki.

Wzrost zatrudnienia w przemyśle ziem północno-wschodnich

Dokładną ilustracją stanu przemysłu i sytuacji gospodarczej jest stan zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych. W zastosowaniu do przemysłu Ziemi Północno-Wschodniej zasada ta jest wyraźnym dowodem, że otrząsnęliśmy się ze skutków czasowego zahamowania pomyślniej koniunktury gospodarczej, obserwowanej mniej więcej w połowie 1937 roku i dążymy ku powolnej, lecz stałej poprawie.

Rok ubiegły i pierwsze półrocze roku bież. zeznaczyło się wzrostem produkcji, przekraczającym niekiedy poziom roku prosperity — 1928. Na terenie Ziemi Płn.-Wsch., gdzie obowiązuje dekret o ulgach inwestycyjnych z listopada 1936 r. oprócz istniejących powstało szereg nowych zakładów przemysłowych (w tym kilka większych), opartych o miejscowy surowiec leśny, rolny i hodowlany. W przemyśle przetwórczym wzrosło zatrudnienie, które np. w końcu marca rb. wyraziło się wskaźnikiem 124 w porównaniu z r. 1928, podczas gdy dla całej Polski wskaźnik ten osiągnął zaledwie 95. W czerwcu rb. wskaźnik ten dla Ziemi Płn.-Wsch. podniósł się do 140.

Nie dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych naszych ziem układały się jednakowo warunki produkcji w roku ub. i pierwszym półroczu roku bież. Ze względu na koniunkturę w tej czy innej dziedzinie część zakładów unieruchamiono albo ograniczono wytwórstwo, a w związku z tym i stan zatrudnienia ulegał zmianom.

W przemyśle mineralnym (pod uwagę brane są zakłady, zatrudniające 20 i więcej robotników) w grudniu 1937 r. czynnych było 39 zakładów, nieczynnych 13, sztan zatrudnienia — 2789 robotników; w marcu rb. czynnych 33, nieczynnych 22, robotników 3.098. Szczególnie intensywnie pracowały kopalnie i huty szkła, opie rając swą wytwórczość przede wszystkim na wyrobie butelek dla Monopoli Spirytusowego. W hutnictwie szklanym płace robotnicze zostały podniesione o 18% od września roku ub. Wskaźnik zatrudnienia na marzec rb. w porównaniu z rokiem ub. — 125. Przyrost — 1 zakład.

Inaczej przedstawiała się sytuacja w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym; w grudniu 1937 r. czynnych zakładów 34, nieczynnych 2, robotników 5.272;

w marcu rb. czynnych 36, nieczynnych 1, robotników 4.789. Skurczyła się produkcja odlewów żelaznych i maszyn w związku z klęską posuchy, która dotknęła rolnictwo oraz po rozwiązaniu kartelu w trudnej sytuacji znalazł się przemysł gwoździarski wskutek ostrej konkurencji i spadku cen, co spowodowało obniżenie zatrudnienia. Sfery zainteresowane podjęły starania w kierunku powołania ponownie kartelu fabryk gwoździ. Wskaźnik zatrudnienia na marzec rb. — 124. Przyrost — 1 zakład.

W przemyśle chemicznym w grudniu ub. r. zakładów czynnych — 14, nieczynnych 2, robotników 1.106; w marcu rb. czynnych 14, nieczynnych 2, robotników 1.349. Produkcja odbywała się pomyślnie, jeżeli nie liczyć konkurencji zagranicznej firmy „Pelikan”, która ma oddział w Warszawie. Prace w zakresie atramentów, farb i kredek podniosły się z początkiem rb. o 10%. Wskaźnik zatrudnienia na marzec — 121.

Najgorsze koleje przechodził przemysł włókienniczy, przeżywając okres stagnacji i unieruchamiania wielu fabryk. W grudniu r. ub. zakładów czynnych było 65, nieczynnych 6, robotników 5.127, w marcu rb. — czynnych 43, nieczynnych 27, robotników 4.007. Nie licząc zmniejszenia się utargów na rynku wewnętrznym, na unieruchomienie fabryk i redukcję ilości robotników wpłynęły działania wojenne na Dalekim Wschodzie i konkurencja włoska na rynku sztykańskim. Wskaźnik w marcu spadł do 68, przy czym 1 zakład uległ likwidacji.

Żadnych prawie zmian nie zaszło w przemyśle papierniczym; w grudniu r. ub. zakładów czynnych 10, nieczynnych 1, robotników 1.205; w marcu rb. czynnych 10, nieczynnych 1, robotników 1.198. Wskaźnik na marzec rb. — 113.

Nieco obniżył się stan zatrudnienia w przemyśle skórzanym; w grudniu r. ub. zakładów czynnych było 10, nieczynny 1, robotników 651; w marcu rb. czynnych 10, nieczynny 1, robotników 552. Redukcja robotników nastąpiła wskutek trudności, jakie przeżywały garbarnie, rękawiczarstwo i firmy futrzarskie z powodu spadku cen i niedogodności w zaopatrywaniu się w surowiec. W ośrodku białostockim od początku br. podniesiono płace o 4%. Wskaźnik na marzec rb. — 91.

Na jednakowym mniej więcej poziomie z rokiem ub. utrzymał się stan zatrudnienia w przemyśle drzewnym. W grudniu ub. r. zakładów czynnych 106, nieczynnych 39, robotników 10.572, w marcu rb. czynnych 116, nieczynnych 28, robotników 13.589. Pogorszenie się koniunktury, spowodowane złamaniem się rynku angielskiego, które wystąpiło od połowy roku 1937, częściowo zezęgnęły zakupy interwencyjne kolei państwowych i taczająca się akcja budowlana, co pozwoliło na zatrudnienie większej ilości robotników i wyrównanie poziomu z r. 1937. Wskaźnik zatrudnienia na marzec rb. — 101, likwidacji uległ 1 zakład.

Znacznie więcej poprawił się stan zatrudnienia w przemyśle spożywczym; na grudzień r. ub. zakładów czynnych było 38, nieczynnych 9, robotników 2.346; w marcu rb. czynnych 39, nieczynnych 8, robotników 2.328 (w marcu 1937 r. robotników 1.926). Mimo, że na początku rb. zatrudnienie w młynarstwie padło, wzrosło ono znacznie w przemyśle konserwowym, wskutek czego wskaź-

Młodość przedłużamy

używając MYDŁA PRZETŁUSZCZONE

oraz KREMY LANOLINOWY I SPORTOWY

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego

M. Malinowskiego

Warszawa, ul. Chmieleńska 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Organizacja szkolnictwa ubezpieczeniowego Stypendia PKO dla uczniów

PKO zainicjowała ostatnio wspólne konferencje przedstawicieli Zakładów Ubezpieczeń celem przedyskutowania zagadnień związanych z organizacją studiów ubezpieczeniowych w Polsce. W konferencji wzięli udział przedstawiciele PKO, Po wszechnych Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Związku Polskich Prywatnych Tow. Ubezpieczeń.

Należy zaznaczyć, że dotychczas nie ma w Polsce szkolnictwa ubezpieczeniowego, które zaspokajałoby potrzeby zakła-

dów ubezpieczeń, chociaż zakłady te łączą nie z ubezpieczeniami społecznymi zatrudniają obecnie z górą 15.000 pracowników umysłowych.

Fakt przysłapania do prac, mających zapełnić tę poważną lukę, utrudniającą w dużej mierze rozwój ubezpieczeń, należy powitać z radością. Dla młodzieży otwierają się nowe horyzonty i możliwości pracy, dającej duże widoki życiowe.

Do inicjatywy zakładów ubezpieczeń odniosło się z niezwykłą przychylnością Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i dzięki temu z początkiem roku szkolnego będzie uruchomiona III klasa Męskiego Liceum Handlowego Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy (Prosta Nr 14) o kierunku ubezpieczeniowym. Przyjmowani będą wyłącznie absolwenci dwuklasowych liceów handlowych (tegoroczni jak również z lat poprzednich). Kandydaci — w myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — otrzymują odroczenie służby wojskowej na podstawie zaświadczeń kancelarii szkolnej o przyjęciu do wzmiankowanej III klasy.

W roku szkolnym 1938-39 będzie to jedyna w Polsce klasa o kierunku ubezpieczeniowym.

Według deklaracji Zakładów Ubezpieczeń absolwenci III klasy mają zapewnić sobie płatne stanowisko w tychże zakładach.

Ostatnio należy zanotować dalsze poparcie tej akcji ze strony PKO, która, pragnąc przyjąć z pomocą materialną studentom, ustanowiła dla nich 8 stypendiów po zł 500 rocznie z zastrzeżeniem, że kandydaci po ukończeniu studiów zobowiązują się do pracy w Dziale Ubezpieczeń PKO, naturalnie za wynagrodzeniem.

W ten sposób na właściwe drogi wkrocza akcja, mająca na celu wykształcenie odpowiedniego zespołu fachowców, którzy mogliby z korzyścią pracować nad rozwojem ubezpieczeń.

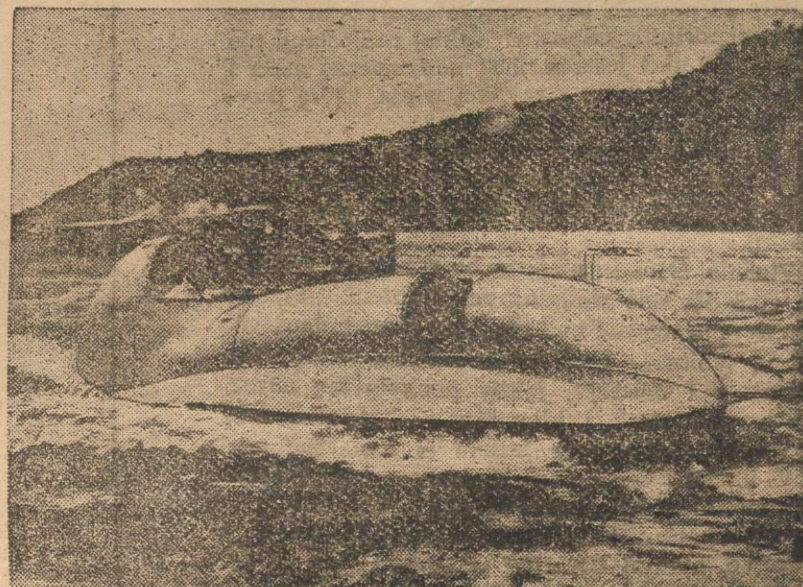
NA LETNISKACH
księżka z
Biblioteki Nowości
Wilno, ul. Św. Jerzego 8.
OSTATNIE NOWOŚCI — klasyczne
literatura szkolna — naukowa.
Czytana od 11 do 19 godz.
Abonament miesięczny — 1 zł 50 gr.
Kaucja 3 zł.
Wysyłka na prowincję.

Szajka rowerowych złodziei zlikwidowana

W Łyntupach został zatrzymany zawodowy złodziej z Wilna Tadeusz Hempel, który skradł na prowincji kilkanaście rowerów. Przy zatrzymanym znaleziono cały notatnik z nazwiskami „odbiorców” skradzionych rowerów.

W ten sposób policji udało się zlikwidować całą szajkę złodziei rowerów.

Rewelacyjne dzieło płk Lawrence'a



Angielska łódź torpedowa, bardzo obrotowa, zdolna rozwinać niezwykłą szybkość, mogąca się oprzeć wstrząsom, wywołanym przez wybuch torpedy — dzieło płk. Lawrence'a i inż. Spurna. Przeprowadzone z łódzi próby dały świetne rezultaty. Łódź ta odegra poważną rolę w taktyce wojny morskiej.

DRUSKIENIKI
101-y sezon **NAD NIEMNEM** 101-y sezon
SOLANKA DO PICIA
KAPIELE SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE
ELEKTRO- i WODOLECZNICTWO.
INHALATORIUM.
IRYGACJE i PŁUKANIA JELIT.
ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁONCA
POWIETRZA I RUCHU. KAPIELE KASKADOWA
PIĘKNIE POŁOŻONA STACJA KLIMATYCZNA
Sezon trwa od 15 maja do 1 października.
Informacje: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrowia w Druskienkach, Związek Uzdrawisk Polskich w Warszawie o raz wszystkie placówki „Orbisu” w kraju i za granicą

KRONIKA

SIERPIEŃ
28
Niedziela

Dziś: Augustyna i Hermana
Jutro: Ścieście głowy św. Jana

Wschód słońca — g. 4 m. 18
Zachód słońca — g. 6 m. 22

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 27. VIII. 1938 r.

Ciśnienie 761
Temperatura średnia \pm 18
Temperatura najwyższa + 23
Temperatura najniższa + 10
Opad —
Wiatr południowy
Tend.: lekki wzrost
Uwagi: pochmurno.

NOWOGRODZKA

— **Odnaczeni krzyżem zasługi.** Złoty krzyż zasługi nadany został po raz pierwszy: inż. Józefowi Amonowi, naczelnikowi wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Nowogrodzku, ks. Józefowi Bajko w Nalibokach, Janowi Balińskiemu-Jundziłłowi, w Sieniężycach, Samuelowi Bazarewiczowi w Nowogrodzku, Cecylii Dudzińskiej w Baranowiczach, Bolesławowi Gallińskiemu, naczeln. wydziału w Izbie Skarbowej, Mieczysławowi Górskiemu, roln. w Lidzie, Olgierdowi Jeleńskiemu, roln. w Janowiczach, Ludwikowi Wiktorowi Jurkowi, roln. w Ładunach, Henrykowi Kaftańskiemu naczeln. wydz. w Urzędzie Wojewódzkim, ks. Mieczysławowi Kubjowski, prefektowi państwowego gimnazjum w Nowogrodzku, Gabrielowi Laskowiczowi, roln. w Szczodnie, inż. Zygmunta Lassocińskiego, dyrektora Państw. Szkoły Mechanicznej w Lidzie, Karolowi Łozińskiemu w Nowogrodzku, ks. Jerzemu Mackiewiczowi w Stołowiczach, ks. Wacławowi Nejmakowi w Nowym Świerżniu, Henrykowi Niessnerowi, insp. szkolnemu w No-

Opłaty na fundusz interwencyjny



Jedna z etykiet na worki z mąką i kaszą, które zostaną wprowadzone od 5 września br. z przeznaczeniem na tzw. fundusz interwencyjny.

owogrodzku, Kazimierzowi Omilianowiczowi, dyr. gimn. w Szczuczynie Nowogrodzkiem, Stanisławowi Pietruszewiczowi roln. w Mielechach Mieczysławowi Piotrowskiemu, notariuszowi w Stonimie, Antoniemu Przybytko w Lidzie Rudolfowi Józefowi Stankowi, dyrektorowi Izby Rzemieślniczej w Nowogrodzku, Antoniemu Stelmachowi, insp. szkolnemu w Wołożynie, ks. Luc. Pietraszkiewiczowi-Strumiło w Swojatykach, Stanisławowi Szwedowi, dyrektorowi KKO w Wołożynie, Władysławowi Szymańskiemu insp. szkolnemu w Szczuczynie Nowogrodzkim, ks. Stanisławowi Toporkowi, kierownikowi szkoły zawodu wej w Dworcu, Dominikowi Weigetnerowi, nadkom. P. P., Olimpij Zejtowej w Baranowiczach.

Po raz drugi złoty krzyż zasługi nadany został: mjr. Piotrowi Zabłockiemu i Januszowi Wjelowiejskiemu w Nowogrodzku.

Poza tym nadany został srebrny krzyż zasługi: inż. Józefowi Puzynowskiemu w Łowcach, Marianowi Kossowskiemu i Janowi Siemińskiemu w Nowogrodzku.

LIDZKA

— **Na dokończenie budowy kościoła.** Dnia 15.VIII br. została przeprowadzona zbiórka w Podborzu, gm. ejszyskiej. Zebrano zł 42 gr 70. Powyższą kwotę przeznaczono na wykończenie kościoła.

NIŚWIESKA

— **POŻAR W STAREYGACH.** 23.VIII rb. o godz. 11 Ochotnicza Straż Pożarna w Kociniętach (pow. święciański) została wezwana do pożaru, który wybuchł w kołonie Staręgach. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny Bartośza Józefa (wartość 1200 zł) — przyczyna pożaru — wadliwa budowa pieca. Ochotnicza Straż Pożarna miała utrudnioną akcję ratowniczą z powodu braku wody, pomimo tego udało się zlokalizować pożar w dość szybkim czasie.

— **Niewybrzy sprawcy skradłki z zamku radziwiłłowskiego.** Janowi Żukowi aparat fotograficzny, portfel z pieniędzmi oraz papierosy.

— **„Wdzięczny pacjent”.** Znanemu chirurgowi niświeskiemu dr Łyczkowskiemu Michałowi skradziono z szuflady od biurka rewolwer systemu „Browning” Nr 524224. Kradzieży dokonał prawdopodobnie jeden z pacjentów doktora.

Niemcy węgierscy i Węgrzy niemieccy

Na terytorium dzisiejszych Węgier, Niemcy stanowią pokaźny odsetek, który wyraża się cyfrą 478.630 głów, t. j. 5,5% całej ludności węgierskiej która liczy obecnie 8.683.740 osób.

Niemcy tworzą dwie grupy etniczne, z których pierwsza, o charakterze jednolitym i zwartym, zamieszkuje dzielnicę kraju, położoną pomiędzy jeziorem Balaton a Dunajem, zaś druga zmieszana z elementem czysto węgierskim, rozsiadła się na zachód od Budapesztu. Prócz tych dwóch środowisk, skupiających gros elementu niemieckiego na Węgrzech, istnieje nieliczne osiedla Niemców wzdłuż granicy czeskosłowackiej i na granicy byłej Austrii. Niemcy posiadają na Węgrzech 46 szkół z językiem wykładowym niemieckim. W szkolnictwie o charakterze mieszanym, gdzie są prowadzone wykłady w obu językach, Niemcy posiadają 232 szkoły. Wreszcie szkół z językiem

Fundusz pracy w Nowogrodzku zabiega o zwiększenie kredytów

Województwo nowogrodzkie dotychczas nie miało jakoś szczęścia do zasiłków Funduszu Pracy i pod tym względem traktowane było po macoszemu. Najjaskrawszym tego dowodem jest rok roczne zmniejszenie się sum preliminowanych dla województwa nowogrodzkiego. W pierwszym np. roku powołania do życia Funduszu Pracy (1935—36 r.) województwo nowogrodzkie otrzymało 1.138.000 zł, w następnym mniej już o 100.000 zł, w roku 1937/38 otrzymało zaledwie 691.000 zł, w roku bieżącym 619.000 zł. Z tego wynikałoby, że na przyszły rok otrzyma mniej nawet niż 500.000 zł. Tymczasem tak zaniedbana „sierotka” nowogrodzka, która i bez tego mizerniej wyglądała od innych województw zaczyna co raz mocniej odczuwać wiele braków, szczególnie zaś lokalnej użyteczności publicznej. W pa-

rze z tym biedna ludność wiejska dotychczas przy eksploatacji lasów, znajduje się dziś niemal bez środków do życia. Uruchomienie więc fabryczki, względnie dostarczenie sprzętów do wyrabiania regionalnej galanterii drzewnej, stworzyłoby dla ludności nowe — i być może stałe — źródło zarobkowania, tym bardziej, że stolarce mają ci leśni ludzie już we krwi.

Urząd Wojewódzki i Wojew. Biuro Funduszu Pracy doskonale zdaje sobie sprawę z potrzeb i możliwości Nowogrodzki, jako terenu bogatego w różne surowce. Toteż w najbliższych dniach powędruje do Warszawy szeroko umotywowany wniosek o zwiększenie kredytów F. P. dla województwa nowogrodzkiego najmniej do dwóch mil. zł. I według wszelkiego prawdopodobieństwa wniosek ten zostanie uwzględniony. Kaz.

POLESKA

— **Nowy tygodnik.** Na Polesiu ukazał się nowy tygodnik regionalny kulturalno-gospodarczy pn. „Ziemia Pińska”. Redaktorem tego pisma jest p. Roman Horoszkiewicz, dyrektor programowy Polskiego Radia w Baranowiczach.

Jechała motocyklem z nadmierną szybkością

Na szosie Podbrodzie — Święciański wydarzył się wczoraj wypadek z jadącą motocyklem instruktorką powiatową Senni Świąciańskiej Kazimierą Wnukówną. Motocyklistka jechała z nadmierną szybkością i w pewnej chwili wywróciła się, odnosząc ciężkie obrażenia czaszki. Poszkodowaną przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Święciańskich. [c]

Utonął w jeziorze

W jeziorze Oryno na terenie pow. święciańskiego utonął wczoraj podczas kąpiel mieszkańiec wsi Orlany Adolf Maskaleniec, lat 36. Złoty topielek wydobyto po dwóch godzinach. [c]

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

PRYWATNE

Gimnazjum Męskie

z internatem, Prowincji Polskiej Zgromadzenia Ks. Ks. Marianów w Drui pod dyrekcją Ks. Dz. Eugeniusza Kulczy z Bielan, przyjmuje kandydatów do wszystkich czterech klas. Do kl. I po ukończeniu 6 oddz. szkoły powszechnej w wieku od 13 do 16 lat. Egzamina wstępne odbędą się w dniu września 1938 r.

Obrzucili kamieniami pociąg miedzynarod.

W nocy nieznani sprawcy obrzucili, na odcinku N. Wilejka — Bezdany, kamieniami pociąg Wilno — Zemgale, wybijając kilka szyb. [c]

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że wybruku dopuścili się okoliczni chłopcy, którzy paśli w nocy konie na łące. [c]

Samobójca w Cieletniku

Uwagę policjanta, patrolującego ub. nocy Cieletnik, zwrócił uwagę mężczyzna, siedzący ze schyłną głową na ławce. Zbliżywszy się do nieznanego poczuł policjant zapach esencji octowej i zauważył, że nieznajomy jest nieprzytomny. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zatrucie się esencją octową i nakazał przewiezienie desperata do szpitala. Jak ustalono, był to Bolesław Bekasenas (Bakszta 15). Powody samobójstwa są nieznane. [c]

Załamano się sufit

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj przy ul. Mętnej 26. Mieszkanka tego domu Anna Czemińska weszła na strychu bieliznę, załamała się podłoga i kobieta spadła do niżej położonego mieszkania. Czemińska została przewieziona do szpitala św. Jakuba. Policja bada z czyjej winy zaszedł tragiczny wypadek. [c]

WILNO

I. Wilno w mowach Wielk. Marszałka
II. Wilno w rządzie stolic Rzeczpospolitej Polskiej
prace Wacł. Głzbert-Studnickiego
wyd. 1936 — do nabycia wszędzie

Pomnik księdza Kordeckiego



W Szczytnikach koło Iwanowic, obok Kałisza, rozpoczęto budowę pomnika bohatera Jasnej Góry, ks. Kordeckiego. Podczas swej inspekcji na terenie powiatu kaliskiego, p. premier gen. Składkowski zbadał dokonane roboty przy budowie pomnika i wydał doraźne dyspozycje. Na zdjęciu — makietę pomnika ks. Kordeckiego.

Obława na pokątnych doradców przed gmachem sądów

W pobliżu gmachu Sądów kręcą się zawsze indywiduali, którzy czyhają specjalnie na przyjeżdżających na rozprawy sądowe okolicznych chłopów, obiecując im wystąpienie w ich sprawie za niewielką opłatą.

W większości wypadków oszuści pobierają od swych „klientów” zaliczki, by później... zniknąć.

Policja przeprowadziła obławę na pokątnych doradców, zatrzymując 6 osób, które osadzono w areszcie centralnym. [c]

Zakłady Graficzne

„ZNICZ”

Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie druku.

WYKONYWA

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Jerzy Mariusz Taylor

46)

Czciciele Wotana

— Na co, mam? Aby żyć przyzwoicie? Mówiłem ci przecież, że moje wynalazki radiotechniczne muszą mi z czasem dać dużo pieniędzy. Choćby ten łatwy przenośny aparat nadawczy. Pamiętasz, jak się zdziwiłeś, kiedy za pomocą tego mojego przyrządu nadałem ci cały reportaż z odpustu? Takiej radiostacji nie wymyślił dotąd nikt jeszcze. Jest nadzwyczaj mała i lekka. To ta mała czarna skrzynka, wiesz, którą trzymam zawsze pod kluczem. Pamiętasz?

— No, ma się rozumieć, że pamiętam — uśmiechnęła się księżna. — Podczas choroby troszczyłeś się tylko o tę skrzynkę. Chciałeś, żeby ciągle stała przy twoim łóżku.

— Właśnie. Otóż ta niepozorna skrzynka, mam, może się stać dla nas złotodajnym źródłem. Trzeba tylko jeszcze popracować nad nią i coś niecoś ulepszyć.

— Ach, synku — tym razem księżna roześmiała się tak głośno i szczerze, jakby pozbyła się naraz wszelkich swych trosk i kłopotów. — Mówisz tak przekonująco, że gotowa jestem ci uwierzyć nawet gdybyś chciał mnie zapewnić, że ta twoja skrzynka jest upomnikiem od... złotej kaczki.

Alfred, nie popuszczając cugli, zaklasnął z uciechą. — Brawo, mam! Utrafiłeś w same sedno. Wyobraź sobie, że legenda o złotej kaczce Ostrogskich, która podobno strzeże olbrzymich skarbów w podziemiach twojego starego pałacyku, gra poważną rolę w moich planach na przyszłość najbliższą. Pomysł ten przyszedł mi do głowy zresztą dopiero dziś rano.

Wiesz, jakim sposobem? Otóż spojrzalem dziś wyjątkowo na kalendarz i stwierdziłem, że zbliża się noc świętojańska...

Cóż? Chcesz może wybrać się na poszukiwanie tych skarbów? Ach, mein Gott! Du bist doch ein Kind, ein grosses Kind, mój synku — śmiała się księżna zmuszając swego konia do ostrożnego wyminięcia na wpół zmuszającego pnia zwalonej sosny, który zagroził im w tym miejscu.

Alfred r...

— Nie jest ta kźle, mam. Postanowiłem opracować słuchowisko. Jeżeli wypadnie dobrze i spodoba się mojemu byłemu kierownikowi z rozgłośni, to od razu na tym zarobię. Oni nadadzą to wtedy na całą Polskę, na wszystkie stacje. A myślę, że się spodoba. Posłuchaj tylko. Słuchowisko będzie polegało na udratymatyzowaniu starej legendy rodu Ostrogskich. Ale ja zmienię jej treść — Junak, któremu w noc świętojańską ukaże się w podziemiach złota kaczka, nie będzie taki głupi. Utrzymam zdobyty skarb przy pomocy pewnej dobrej dziewczyny. Wykonawców będzie dwoje — ciągnął dalej z ożywieniem. — Ja sam i panna Anka Gołabkówna.

— Oj, Fred! — odezwała się księżna tonem na wpół żartobliwym, a na wpół poważnym. — Ja podejrzewam, że junak w ogóle nie zdobędzie skarbu, ale za to junaka zdobędzie... dziewczyna.

Teraz nastąpiła chwila krepującego milczenia i księżna, spojrzawszy na syna, wiedziawszy nieomylnym kobiecym instynktem, zawstydzila się. W tym momencie zrozumiała nagle, że podejrzliwość, z jaką ustosunkowała się do częstych wizyt Alfreda w domu gajowej, do jego włóczęg po parku w towarzystwie ładnej dziewczyny, nie miała żadnych podstaw. To była zazdrość. Tak! Zazdrość i straszny lęk, że ten syn,

którego obecność była takim balsamem dla jej chorej duszy, może zniknąć nagle, odejść ze swą wybranką, pozostawiając jej biedne serce na pastwę wszechpożerającej, lodowatej pustki.

Lęk ten odczuwała i w tej chwili, wiedząc zresztą, że przeminie natychmiast, skoro tylko odezwie się znajomy, młody głos. Teraz, kiedy zrozumiała swoją omyłkę, już sam dźwięk głosu syna wystarczyłby w zupełności, aby rozwijały się jej obawy.

Alfred nie odezwał się jednak. Usłyszała natomiast głuchy odgłos kopyt galopującego konia i kiedy obejrzała się nareszcie, zobaczyła, że Alfred ściga jakiegoś człowieka, który uchodził kołując sprawnie pomiędzy sosnami.

Więcej zaciekawiona, niż przestraszona, skierowała konia w tę stronę. Pościg nie trwał długo. Uciekający poślizgnął się i upadł, co w księżnie wzbudziło pewne współczucie. Zgorszyło ją nieco zachowanie Alfreda, który zeskoczył z siodła i, dopadłszy leżącego, z niebawym zacietrzewieniem pochwycił go za kołnier, zmuszając go podniesienia się z ziemi.

— Ty, łotrze! — krzyczał głośno. — Gadaj, dlaczego nas szpiegujesz? Nie zapieraj się! Widziałem przecież, jak przebiegałeś przez polanę, a potem, korzystając, że jedziemy stępą, skradałeś się przez cały czas za nami. Gadaj zaraz, skąd się tu wzięłeś.

Barczyjsty wyrostek o twarzy raczej zuchwałej niż wyrażającej skruchę z powodu przełapania go na przestępstwie, jeżeli nie szpiegowania, to w każdym razie nielegalnego pobytu na terenie książęcego parku, zauważywszy zbliżającą się księżną, zdjął czapkę w grzecznym ukłonie i księżna przypomniała go sobie natychmiast.

(D. c. n.).

Radca ministerialny lustruje rzemiosło chrześcijańskie w Wilnie

Przybył do Wilna radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Piskorski, który przeprowadził lustrację rzemiosła chrześcijańskiego. Po zwiedzeniu kilku cechów radca Piskorski w towarzystwie dyrektora Wileńskiej Izby Rzemieślniczej p. Niemca odwiedził lokal Związku, gdzie został drobiazgowo poinformowany o niedomaganach i bolączkach naszego rzemiosła.

Po wysłuchaniu wyczerpujących referatów przedstawicieli poszczególnych branż radca Piskorski udzielił odpowiedzi oraz przyrzekł swoje poparcie na terenie władz centralnych w usunięciu szeregu niedomagań z życia organizacyjnego rzemiosła.

Na zakończenie przedstawicielowi Ministerstwa wręczono kilka memoriałów.

Wilno grozi epidemia tyfusu brzuszego

W ub. tygodniu na terenie Wilna zanotowano 13 nowych zakażeń tyfuszem (w tym 1 zgon). Jeżeli wziąć pod uwagę fakt, że w tygodniu poprzednim zanotowano tylko 2 zachorowania, to napływowy skok świadczy, iż miasmo grozi epidemia tyfusu.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że dla uchronienia się przed zachorowaniami wskazane jest zachowanie naj

dalej posuniętej higieny, a przede wszystkim staranne mycie owoców przed spożyciem.

Z innych chorób zakaźnych w minionym tygodniu notowano następujące: płuca 1; błonica 1; róża 1; gruźlica 4 (zgon 4); podejrz. o wściekliznę 3.

Ogółem chorowały 23 osoby. Zmarło 5.

Kurjer Sportowy

Zawody pływackie Wilanów — Warszawa



Zostały zakończone zawody pływackie Wilanów — Warszawa. Na zdjęciu: płk Spatek wręcza w imieniu pana ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego na grodzie przechodnią kierownikowi zespołu pływackiego PZS, który zajął pierwsze miejsce w zawodach.

Wisła czy WKS Śmigły

Całe sportowe Wilno czekać będzie z niecierpliwością na wiadomość z Krakowa o wyniku meczu ligowego WKS Śmigły z Wisłą. Mecz ten pod wielką wagą będzie dla nas decydującym spotkaniem, jeżeli chodzi o przyszłość drużyny i o jej szanse w dalszych meczach.

Interesuje nas, czy odmłodzony zespół WKS Śmigły potrafi wywalczyć przynajmniej wynik honorowy. Z Wisłą wygrać na jej własnym boi-

sku będzie niewątpliwie bardzo trudno, lecz piłka jest okrągła i nigdy nie można z góry przewidzieć jaki będzie ostateczny wynik. Dotychczas jesteśmy na 8 miejsc. Po niedzielnych meczach tabela ligowa ulegnie zapewne poważnym zmianom. Następny najbliższy mecz odbędzie się w Wilnie, 4 września z Warszawianką a 11 września grać będziemy z Cracovią również w Wilnie. Po tych dwóch spotkaniach „interesy” WKS Śmigły powinny nieco podreperować się.

Dziś mecz pływacki Pomorzanin — Ognisko K P W

Po krótkiej przerwie odbędzie się w niedzielę drugi etap zawodów pływackich na Wilni. Sezon jesienny rozpoczęły zawodnicy z Pomorzaniem. Kolejarze walczyć będą z pływakami Ogniska KP W. Zawody mogą być interesujące, zwłaszcza, że z obu stron udział brać będą czołowi zawodnicy.

Zawody odbędą się w Ośrodku WF na Wilni. Początek wyznaczony został na godz. 11 z tym jednak zastrzeżeniem, że jeżeli rano padać będzie deszcz, to zawody przeniesione zostaną na godz. 17 już bez względu na pogodę.

Po konkurencjach pływackich odbędzie się mecz piłki wodnej między KP W Pomorzaniem a Ogniskiem KP W Wilno. Ciekawi jesteśmy jakie padną wyniki i która z drużyn odniesie zwycięstwo w meczu piłki wodnej.

Drugą imprezą pływacką w Wilnie będzie dzień sztafet o nagrodę prezesa pływaków wileńskich por. Goszczyńskiego, który ofiarował piękny puchar. Nagroda przyznana zostanie klubowi, który zdobędzie najwięcej punktów. Pod uwagę brane będą konkurencje seniorów, juniorów i pań. Zawody to odbędzie się 1 września, we czwartek, na Wilni. Na tym jednak nie koniec. Pływacy nasi projektują zorganizować w tym sezonie jeszcze kilka ciekawych imprez o charakterze propagandowym.

Trzeba zaznaczyć, że w tym roku sezon pływacki w Wilnie wypadł znacznie lepiej, niż oczekiwaliśmy. Powstały nowe sekcje pływackie. Obudziły się nowe galeje sportów wodnych — piłka wodna — a ponadto zwrócono baczną uwagę na propagandę sportu pływackiego wśród dzieci. Mówiąc o tych rzeczach nie spo-

sob jest pominąć milczeniem kursów, organizowanych przez Ośrodek DF i przez władze sportowe dla instruktorów ratowania tonących. Pod tym względem osiągnięte zostały bardzo poważne rezultaty.

Jeżeli więc Wilno kiedykolwiek doczeka się basenu pływackiego, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że stanie się poważnym ośrodkiem sportu pływackiego. Będziemy mieli doskonałych zawodników i pierwszorzędną drużynę siłki wodnej.

Zimowy basen pływacki w Wilnie jest najważniejszym do rozwiązania zagadnieniem inwestycyjnym nie tylko Wilna, lecz całej Wileńszczyzny. Ze wstydem trzeba przyznać, że ani Białyśtok, ani Grodno, ani też Wilno nie posiada tak niezbędnej inwestycji sportowej. Trzeba do tego tematu wracać przy każdej nadarzającej się sytuacji i przypominać naszym nieczelnym władzom sportowym w Warszawie, że Wilno, ze całą młodzieżą wileńską czeka na basen, który musi koniecznie powstać. Wówczas będzie można poważnie mówić i o pracy pływaków i o wynikach sportowych.

POKOJE
TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 81
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

KRONIKA

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowiec (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25); Filomonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pietkiewicza i Januskiewicza (Zarzecze Nr 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokojska 42); Szantyna (Legionów 10) i Zajackowickiana (Witołdowa 22).

MIEJSKA.

— Posiedzenie prezydium Magistratu. Najbliższe kolejne posiedzenie prezydium Zarządu Miejskiego odbędzie się w dniu 29 bm. Na porządku dziennym figuruje szereg spraw natury gospodarczej.

— Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej. Na ferjach letnich najbliższe i leżące posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 8 września arb. Szczegółowy porządek dzienny opracowany zostanie w najbliższych dniach.

Posiedzenie redakcyjnej Komisji Technicznej odbędzie się w dniu 5 września. Na posiedzeniu tym Komisja zajmie się zaopiniowaniem nowo opracowanych przez miejskie biuro urbanistyczne przepisów budowlanych, które już wkrótce zaczną w Wilnie obowiązywać.

— Zasiłki dla rodzin rezerwistów. Referat wojskowy Zarządu Miejskiego wypłaca obecnie zasiłki rodzinom rezerwistów, którzy odbyli ostatnio ćwiczenia wojskowe.

Zasiłki wypłacane są w normach z roku ubiegłego.

— 53 STRAGANY W HALACH MIEJSKICH MAJĄ ULEC ZNISZENIU. Wśród straganiarzy w Halli Miejskiej panuje wielkie poruszenie w związku ze zbliżającym się terminem zapowiadzanego przez Magistrat zniszczenia 53 straganów. Zniszczenie straganów ma nastąpić w dniu 1 września rb.

Ponięważ z istnieniem tych straganów wiąże się byt 53 rodzin, delegacja straganiarzy interwenjowała onegdaj u prezydenta miasta dra Małyszewskiego, prosząc go o odroczenie terminu na przeciąg 3 miesięcy.

Jak dotychczas, starania te nie dały pozytywnego rezultatu.

— Premie za drzewka owocowe. Zarząd Miejski w sezonie jesiennym rb. wypłacać będzie premie za posadzone w roku 1938 drzewka owocowe na terenie m. Wilna.

Zainteresowani ze szczegółowymi warunkami premiowania zapoznać się mogą w wydziale gospodarczym Zarządu Miasta (pokój Nr 107).

SPRAWY SZKOLNE

— Prywatna Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja” w Wilnie przyjmie zapisy uczni i uczennic na rok szk. 1938/39. Kancelaria Gimnazjum czynna codziennie od godziny 8—14 przy ul. Wielkiej 47, róg ul. Rudnickiej (vis à vis kościoła Św. Kazimierza). Egzamina rozpoczną się 29 sierpnia rb. Dyrektor Gimnazjum Br. Zapieński przyjmuje codziennie od godz. 10—12.

— Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna im. E. Orzeszkowej z polskim i francuskim językiem nauczania z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych przyjmuje zapisy co dzień od godz. 10 do 12 i od 17 do 19. Zarzecze, zauf. Ponomarski 2, dom własny; boisko, w zimie sporty, duży ogród szkolny.

Przy szkole internat o charakterze ogniska rodzinnego, konwersacja francuska, pomoc w naukach, lekcje muzyki, opieka lekarska.

— Męska Szkoła Krawiecka im „Promienistych” Polsk. T-wa „Światło” w Wilnie. Kurs tryletni, z pełnymi prawami obejmujący naukę teoretyczną i praktyczną kroju i szycia.

Kandydaci posiadający co najmniej 4 i 6 oddz. szk. powsz. w wieku lat 13—17 przyjmowani są po złożeniu egzaminu wstępnego.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Szkoły, ul. Żeligowskiego 1—20.

— We francuskiej rodzinie przyjmuje się uczennice i uczni na pełne utrzymanie. Konwersacja francuska, pomoc w naukach, lekcje muzyki. Dom własny, duży ogród, boisko, w zimie sporty. Zarzecze, zauf. Ponomarski 2—1. Godz. 10—12 i 17—19.

— Bursa Żeńska Z. P. O. K. przyjmuje uczennice ze szkół powszechnych, zawodowych i średnich. Zgłoszenia skierować do kancelarii Bursy, ul. Bazylińska 2 m. 20.

— Pryw. Gimm. Koedukacyjne im. Ks. Skargi z prawami gimnazjów państwowych — Wilno, ul. Ludwisarska 4, tel. 23-08, przyjmuje wpisy uczniów(nic) w wieku szkolnym do kl. I, II i III oraz do kl. IV za zezwoleniem Kuratorium.

— Prywatna Żeńska Szkoła Zawodowa Stow. „Służba Obywatelska” w Wilnie przyjmuje zapisy do klasy I na działu:

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Ostatnie występy

M. Dowmunt i L. Wollejki

Dziś o godz. 4.15 pp. i 8.30 wiecz

COLOMBINA — W. Rapackiego

PIEŚNI TYROLU — Koschała

Ceny propagandowe

bieliznarski i krawiecki. Kancelaria czynna codziennie od godz. 10 do 12. — Egzamin wstępny odbędzie się dnia 31 sierpnia 1938 r. o godz. 9. Adres: ul. Bisk. Bandurskiego 4 m. 6.

— Prywatna Szkoła Powszechna „Promień” (Wiwulskiego 4) z prawami szkół państwowych przyjmuje zapisy do wszystkich klas i przedszkola. Higieniczny lokal. Kultu ralne środowisko. Wysoki poziom wychowania i nauczania. Komplet języków, muzyki i plastyki. Kancelaria czynna w godz. 10—12. Opłaty przystępne.

— Prywatna VI-klasowa koedukacyjna szkoła powszechna im. Stefani Świdła „Dziecko Polskie” z uprawnieniami publ. szk. powsz. Wilno, ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godzinach od 13 — 15.

— Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji Szkolnictwa Średniego Z. N. P. w Wilnie rawiadamia, że wykłady na Kursach z zakresu 8 kl. i 6 kl. starego typu zostaną wznowione dn. 6 września o g. 17. Bliższe szczegóły zostaną podane w komunikacie dnia 3 września.

— Koedukacyjne Ogólno-Kształcące Gimnazjum Związku Osadników w Wilnie. Zapisy do 1 klasy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Rady Wojewódzkiej Związku Osadników w Wilnie, ul. Zygmuntowska 16, codziennie, prócz świąt, w godz. od 10 do 14.

Dodatkowo egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 5 września o godz. 8 w lokalu Gimnazjum przy ul. Zawalnej 21.

— Pr. Gimnazjum Żeńskie im. Filomatów (z prawami gimnazjów państwowych) przyjmuje zapisy kandydatek na podstawie świadectw lub egzaminu, codziennie od godz. 10—2 w kancelarii szkoły, Żeligowskiego 1 m. 2. Egzamina wstępne odbędą się dn. 2 i 3 września.

— Pr. Liceum Handlowe Żeńskie im. Filomatów w Wilnie zreformowane według nowego ustroju przyjmie zapisy kandydatek codziennie od godz. 10—2. Warunki przyjęcia: 1) świadectwo ukończenia czteroletniego gimnazjum nowego typu, 2) świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum starego typu, 3) świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz egzaminu wstępnego.

— Prywatna Koedukacyjna Szkoła Handlowa Dokszałcująca, Jagiellońska 2. Zapisy odbywać się będą 29 i 31 sierpnia oraz 2 września w godz. 17—18.

RÓŻNE

— Wycieczka dla radioluchaczy. Uczestnicy wycieczki dla radioluchaczy zjedzą w niedzielę teren Targów Północnych i zapoznają się z postępem budowy pawilonów i projektów.

Zbiórka obok wieży kościoła Św. Jana o godz. 11. Udziel bezpłatny.

— Sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych. W dniu 7 października rb. na rynku Kałwaryjskim odbędzie się sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych.

— Kłopoty doróżkarzy. W związku z robotami przy budowie nowoczesnej jezdni na ul. Mickiewicza, ruch kołowy skierowany został, jak wiadomo ulicami, bocznymi. Ucierpieli na tym doróżkarze, którym zlikwidowano niektóre postoje, jak naprz. przy ul. Ludwisarskiej, której przebiegają obecnie autobusy. W sprawie tej delegacja doróżkarzy interwenjowała w Starostwie Grodzkim, prosząc o wyznaczenie innych dogodnych punktów m. in. doróżkarze prosili o zezwolenie na utworzenie tymczasowego postoju przy ul. Jezuickiej.

Władze administracyjne w zasadzie do próby doróżkarzy ustosunkowały się przychylnie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Ostatnie występy M. Dowmunt i L. Wollejki.

Dziś odbędą się dwa pożegnalne przedstawienia z udziałem M. Dowmunt i L. Wollejki. Po południu o godz. 4.15 i wieczorem o godz. 8.30 grane będą po cenach propagandowych kameralne operetki „Colombina” W. Rapackiego i „Pieśni Tyrolu” Koschała. Będą to ostatnie przedstawienia tych melodyjnych operetek.

Ceny propagandowe od 25 gr. Wycieczki zbiorowe korzystają ze specjalnych ulg biletowych.

„Bal w Savoy’u”.

Inauguracja sezonu w Teatrze Muzycznym „Lutnia” odbędzie się w sobotę, 3 września, w dniu tym ukaże się wspaniała operetka Abrahama „Bal w Savoy’u” z J. Kulczycką i K. Dembowskim na czele całego zespołu artystycznego.

RADIO

NIEDZIELA, dn. 28 sierpnia 1938 r.
7,15 — Pieśń por.; 7,20 — Koncert; 9,00 — Dziennik; 8,15 — Gazetka rolnicza; 8,35 — Program na dzisiaj; 8,40 — Wjad. rolnicze: transmisja do Baranowicz; 8,50 — Gra kapela wiejska, transmisja do Baranowicz; 9,15 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy; 10,30 — I Bach i Haendel. II. Z różnych oper; 11,45 „Literat na boisku” — felieton Jerzego Bańkowskiego; 11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Poranek symfoniczny; 13,00 — „E wunia” szkic literacki; 13,15 — Muzyka obładowa; 15,00 — Audycja dla wsi; 16,30 — Powszechny teatr wyobraźni: „Stradi varius” komedia Maks Maureya, Francja; 17,00 — Recital Hermana von Beckerath — viola da gamba; 17,30 — Tygodnik dźwiękowy; 18,00 — „Asy programu Polskiego Radio” — pod wieczorek przy mikrofonie; 19,00 — w przerwie: Chwila Biura Studiów; 20,00 — „Wedle stawu grobla” — wieczorynka; 20,35 — Wileńskie wiadomości sportowe; 20,40 — Przegląd polityczny; 20,50 — Dziennik wieczorny; 21,00 — „Hieronim i Joanna” — Kukułka Wileńska w opracowaniu Teodora Bujnickiego. Muzyka T. Szeligowskiego; 21,30 Wiad. sportowe; 21,50 — „Kominarz i młynarz” czyli „Zawalenie się wieży” — woda wil; 22,35 — Utwory orkiestrowe; 23,00 — Ostatnie wiadomości; 23,05 — Zakończenie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 29 sierpnia 1938 r.
6,42 — Pieśń poranna; 6,45 — Gimnastyka; 7,00 — Dziennik por.; 7,15 — Muzyka wakacyjna; 8,55 — Program na dzisiaj; 9,00 — Przerwa.

11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audycja południowa; 13,00 — I. Ze wspólnie muzyki francuskiej; 14,00 — Muzyka popularna; 14,15 — Przerwa.

15,15 — Wyprawa po skarby — audycja dla dzieci starszych w opr. Wandy Boye; 15,30 — „Ostrze na ostrze” — fragment powieści Aldousa Huxley’a; 15,45 — Wiadomości gospodarcze; 16,00 — Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 16,45 — W blasku Krzyża Południa — felieton; 17,00 — Chwilka tatarska — wygl. Szamil Alijewicz; 17,05 — Utwory wiolonczelowe w wyk. Arnolda Roetzlera; 17,25 — Śpiewa Teodor Szalpin; 17,45 — Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski; 17,55 — Program na wtorek; 18,00 — Pogadanka sportowa; 18,10 — Karol Maria Weber: Waracje klarinetowe; 18,30 — Pogadanka konkursowa; 18,35 — Audycja junackich hufców pracy; 19,15 — Chór Kola Młodzieży „Siew”; 19,35 — „Na plaży” — koncert rozrywkowy. W przerwie: „Królowa plaży” — skecz; 20,45 — Dziennik wieczorny; 20,55 — Pogadanka; 21,00 — „Dookoła miłości” — koncert rozr.; transmisja z dorocznego Wystawy Radiowej; 21,50 — Wiadomości sportowe; 21,50 — Przerwa; 22,00 — Wileńskie wiad. sport.; 22,05 — Koncert popularny; 23,00 — Ostatnie wiadomości; 23,05 — Zakończenie.

Związek osadników otwiera w Wilnie gimnazjum

Związek Osadników w biejącym roku szkolnym otwiera w Wilnie gimnazjum koedukacyjne ogólnokształcące, zamierzając uruchomić 3 równoległe klasy.

W roku biejącym kilkadziesiąt dzieci nie zostało przyjętych do klas pierwszych gimnazjów z powodu braku miejsca. Rodzice tych dzieci daremnie kołatać do dyrekcji szkół, prosząc o przyjęcie. Mimo utworzenia w wielu gimnazjach dodatkowych klas równoległych, brak miejsc nadal daje się bardzo dotkliwie odczuwać i wielu dzieciom grozi przymusowe próżnowanie.

Inicjatywę więc w tym kierunku Związek Osadników, który w ramach ogólnie prowadzonej akcji oświatowej, otwiera swe gimnazjum, uruchamiając narazie trzy równoległe pierwsze klasy, powitać należy z całym uznaniem. Gimnazjum w pierwszym rzędzie przeznaczone jest dla dzieci osadników. Dyrekcja postanowiła jednak nie zamykać swych podwoi i dla szerokiego warstw społeczeństwa. Nowe gimnazjum obliczone jest na pomieszczenie 140 dzieci. Przyjmowani doń będą kandydaci po ukończeniu 6 oddziałów szkoły powszechnej oraz złożeniu egzaminów przewidzianych przy wstąpieniu do gimnazjów państwowych, ewentualnie na podstawie zaświadczenia wydanego przez Dyrekcję gimnazjum, iż kandydat egzaminu wstępnego złożył i nie został przyjęty z braku miejsca.

Opłata roczna wynosić będzie 300 zł, płatnych z góry w ratach miesięcznych po 30 zł; wpisowe 10 zł taksa egzaminacyjna 10 zł.

Opłaty egzaminacyjne oraz podania należy kierować na adres: Rada Wojewódzka Związku Osadników w Wilnie, ul. Zygmuntowska 16.

Młodzież przyjęta do gimnazjum może korzystać z burs, które prowadzi od szeregu lat Związek Osadników dla dziewcząt i chłopców.

Koszt całkowitego utrzymania i pomocy w naukach wynosi od wychowania 50 zł miesięcznie; dla uczniów pilnych i wykazujących się dobrymi postępami przewidziane są ulgi w opłatach.

WILNO WILNO
IV Targi Północne w Wilnie
 od 17 września do 2 października 1938 r.
 Ekspozyty: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa, Wystawa higieny i zdrowia, Wystawa hodowlana: a) koni, b) drób, c) zwierzęta futerkowe, Pokaz i zakup koni dla wojska, „Luna-Park”, Imprezy rozrywkowe.
Teren 7 ha. Ostatnie Targi odwiedziło przeszło 150.000 osób.
 Karty uczestnictwa dla zwiedzających upoważniające do 75% ej zniżki kolejowej w cenie 2,20 zł; — na woj. Wileńskie. Lida i Grodno 1,40 zł — do nabycia w **Blurze Targów Północnych, Wilno, ul. Legionów 1-a**, w godz. 9—14 i 18—19, telefon 28-03 i w Oddziałach „Orb”su”.

Przy BÓLACH GŁOWY NERWOBÓLACH I GRYPPE
 stosuje się **PROSZKI**
KOWALSKINA

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół państwowych STOWARZYSZENIA „Rodzina Wojskowa”
 ul. Mickiewicza 13
 Przyjmuje zapisy dzieci wojskowych i cywilnych do wszystkich klas od 11-13 Język obcy. Plastyka.

Obwieszczenie
 Sędzia komisarz upadłej firmy „Wileński Lombard Kresowia — Szloma Gordon i S-ka” obwieszcza, że czwarty plan podziału funduszy upadłej firmy można przegłądać w sekretariacie I Wydziału Sądu Okręgowego w Wilnie i w ciągu dwóch tygodni od daty obwieszczenia Monitorze Polskim wnieść przeciwko planowi zarzuty. Pysm. U. 11/38. Sędza Komisarz (podpis nieczytelny)

Prywatne Doksztalające KURSY „WIEDZA”
 Kraków, ul. Pierackiego 14
 przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1938/39. Kursy przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów do:
 1) egzaminu doprzedności gimnazjum starszego typu (roczny kurs maturalny oraz do czerwca 1939 r. oraz półroczny kurs maturalny repetytoryjny do marca 1939 r.);
 2) egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego;
 3) z zakresu I i II klasy gimn. nowego ustroju;
 4) egzaminu z 7 klas szkoły powszechnej.
 Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z sześciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Wykładają tylko wybitne sily fachowe.

PAN Dzisiaj początek seansów o godz. 2-ej. Wielki film bohaterki „PATROL NA PUSTYNI”
 W rol. głównych: **BORYS KARLOFF**, Wiktor Mc Laglen
 Mistrzowska realizacja Johna Forda, twórcy „Marii Stuart”. Nadprogram: DODATKI

HELIOS Dzisiaj. Najnowsze arcydzieło Rene Claira. Świetna komedia tryskająca humorem
ŚWIAT MÓWI O NAS
 W rol. gl.: **Maurice CHEVALIER** i Jach Buchanan


CASINO DZIS! Początek o 2-ej. Wielki podwójny program
 1) **ZBRODNI I POŚWIĘCENIE**
 Wspaniałe atrakcje cyrkowe to film p. t. „TRUXA”
 2) **„Władca Kalifornii”** W rol. główn.: **Luis Trenker** **Berta Drews**

Chrześcijańskie kino Przepiękna anegdota historyczna na tle prawdziwych wydarzeń
SWIATOWID! UŁAN KSIĘCIA JÓZEFA
 W rolach głównych: **Smosarska, Brodniewicz, Conti, Slesiański, Fertner** i inni.
 Emocjonująca akcja. Dramatyczne napięcie. Kapitałne pomysły. Początki seansów o godz. 5—7—9, w niedziele i święta o 1-ej.

OGNIKO Dzisiaj. Największy romans historyczny w dziejach kinematografii
MARIA STUART
 W rolach głównych: **Katarzyna Hepburn** i **Fredric March**
 Nadprogram: UROZMAICZONE DODATKI. Początek seansów o 6-ej, w niedz. i św. o 4-ej

Sygnatura: 645/38.
Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
 Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu Stanisław Sienkiewicz mający kancelarię w Nieświeżu, ul. Albańska Nr 24 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1938 r. o godz. 9 w Dolnym - Snowniu, gm. Snowskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Henryka Hartingha składających się z 16 świń, 6 jałówek, 4 żrebaków, 35 uli pszczoł, bryczki, radioodbiornika i kompletu mebli salonowych oszacowanych na łączną sumę zł 4905 gr.
 Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 25 sierpnia 1938 r. Komornik St. Sienkiewicz.

Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kopieckie w Smoroniach
 przyjmuje kandydatów do klasy Iej po ukończeniu 6—7 oddz. szkoły powszechnej w wieku od 13 do 17 lat. Podania należy składać do dnia 30 sierpnia 1938 r. Egzamina wstępne odbędą się w dn. 1, 2, 13 września 1938 r. z języka polskiego, historii, arytmetyki, geometrii, geografii i przyrody. DYREKTORA.

Cud techniki nowoczesnej

 „BROWNING WESKO” kal 6 mm — jest uznany przez znawców za najlepszy. Zabezpiecza od mimowolnego strzału. System belgijski, pięknie niklowany. Repetuje się przed strzałem, automatycznie wyrzuca gilzy. Huk kolosalny, wykonanie luksusowe. Rekojęści wykładane masą bakelitową. Gwarancja fabryczna na 8 lat. Idealna obrona przed napadem i kradzieżą. Cena zł. 6,75 dwie sztuki 13 zł. Setka nabo system „Flobert” zł. 3,65. Pozwolenie nie potrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie. Placi się przy odbiorze na pocztę. Adresujcie: Wytwórnia automatów „STRZAŁA” Warszawa, Dr Zamenhofska 12/ K. W.
 UWAGA: Nasze wyroby uznane są za najlepsze.

Uwadze firm rolniczych i handlowo-przemysłowych!
 Każda Firma jeszcze ma możność umieścić swe ogłoszenie w „Oficjalnym Przewodniku i Spisie Wystawców IV Targów Północnych”.
 Ogłoszenia do tego wydawnictwa przyjmuje Biuro Targów (Legionów 1). Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 i upoważnieni agenci. Uwaga: „Oficjalny Przewodnik po IV Targach Północnych” nie ma nic wspólnego z wydawnictwami o podobnym brzmieniu, mogącymi się ukazać w okresie IV Targów Północnych.
 Wydawnictwo „Oficjalnego Przewodnika i Spisu Wystawców IV Targów Północnych w Wilnie”.

Zarząd Okr. Polskiej Macierzy Szkolnej w Baranowiczach — ul. Senatorska 121
 ogłasza dodatkowe zapisy na wolne miejsce na rok 1938/39 — do:
Prywatnego Męsk. Koedukacyjnego Gimnaz. Drogowego Gimn. Kupieckiego
 W ARUNKI PRZYJĘCIA
 6 — 7 oddziałów szkoły powszechnej, wiek od 13 do 17 lat. Egzamin z polskiego, arytmetyki, geometrii, geografii i rysunków. Egzamina odbędą się dn. 30 i 31 sierpnia 1938 r.
 Podania o przyjęcie należy składać do dnia 28 sierpnia 1938 roku
 Opłata za egzamin wynosi zł 20, czesne zł 25 miesięcznie.

Ogłoszenie
 Zarząd Kasyna Oficerskiego w Porubanku k. Wilna poszukuje **DZIERZAWCY STOIOWNI** Kasyna Oficerskiego, Podoficerskiego oraz sklepu żołnierskiego, od dn. 13 października 1938 r. Reflektanci złożą swoje oferty do dnia 3 września 1938 r.
 Do ofert dołączyć dokładny życiorys i posiadane świadectwa i referencje oraz podać wysokości kaucji. Informacje co do warunków udziela Zarząd Kasyna Oficerskiego w Porubanku codziennie (za wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 8 do 11 (telefon Nr 23—45).

PRACA
LEKARKA ASYSTENTKA potrzebna natychmiast. Wynagrodzenie zł 260 miesięcznie brutto VIII st. st. Oferty nadsyłać Państwowy Zakład Lecznicy dla Nerwowo Wycierpanych w Gościejowie poczta Rogoźno Wielkopolskie.

AGENTÓW(KI) zdolnych, wymownych na najlepszych warunkach poszukuje Polski Zakład Portretowy „PATRIA” Kielce, skrz. pocztowa 291.

KURSY KOSMETYCZNE dra Zamenhofs Warszawa, Senatorska 36 rozpoczynają we wrześniu nowy semestr. Dyplom daje prawo otwarcia gabinetu.

AGENTÓW chrześcijańskich do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo” Lwów, Kuszewicza.

LOKALE
POTRZEBNY natychmiast pokój, odpowiednio umeblowany z niekierującym wejściem, dla stałego, spokojnego lokatora. Pożądane z obiadem. Oferty z podaniem warunków do Administracji Kurjera Wileńskiego pod „wyplacalny”.

POKÓJ — nekierujące wejście, eleganckie urządzenie gabinetowe, wszystkie wygo. dla samotnego (samotnej) Portowa 10-2.

2 I 5 POKOJOWE MIESZKANIA ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Ofar. na 2.

3 POKOJOWE MIESZKANIE z wygodami do wynajęcia, Krakowska 51.

MIESZKANIE do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią. Antokół, ul. Piaski Nr 9.

D OWYNAJĘCIA 3 duże luksusowe pokojowe mieszkanie, ciepłe, suche, słoneczne, z wodą, wanną i water. Popławska 28—1.

POKÓJ ze wszystkimi wygodami, ładnie umeblowany, telefon, do wynajęcia — ul. Kasztanowa 3—11.

MIESZKANIE 5—6 pokojowe do wynajęcia, luksusowe, system korytarzowy. Ul. Sienkowskiego Nr 24 (koło sądu).

Handel i Przemysł
TRAKI, maszyny i urządzenia tartaczne wytwarza pierwszorzędnie Fabryka Maszyn, Z. Rübner, Żywiec. Przedstawicielstwo do objęcia.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół państwowych „Nasza Szkoła” I PRZEDSZKOLE B. MACHCEWICZOWEJ
 ul. Mickiewicza 19—22
 Przyjmuje zapisy codziennie od godz. 11—14. Bezpłatne komplety języka francuskiego i niemieckiego.

Od Administracji
 Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżenie nie miejsce obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-min od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

Kupno i sprzedaż
OKAZYJNIE z powodu wyjazdu sprzedam dom drewniany (plac 16.000 m kw.). O warunkach dowiedzieć się, ul. Kowieńska 4.

KUPIĘ okazjnie samochód małodrożowy za gotówkę, oferty z fotografią wozu do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod samochod.

TANIA WYPRZEDAŻ MEBELI Jadalnia, różne szafy i inne. Przyjmuje się zamówienia. Wzorowe warsztaty stolarskie — Wilno, Subocz 19. Tel. 198.

Z POWODU WYJAZDU sprzedam w miejscowości Ignalino urządzenie gospodarskie. Dom nowobudowany — 4 pokoje, kuchnia, 3 składziki na inwentarz i drzewo, 10 lat wolny od podatku, plac własny, przeszło półtora hektara lasu iglastego — za cenę 5.500 złotych. O dalsze informacje zwracać się do właściciela — plut. Dybowski Adam, Czarny Bród, strażnica KOP Smolwy.

Z POWODU WYJAZDU sprzedam sklep spożywczy. Adres w Administracji „Kurj. Wileń.”.

SPRZEDAJE się nowoczesny luksusowy pokój stołowy dla amatora. Wiadomość w administracji lub tel. 12-82 godz. 10—12.

DOM drewniany w Wilnie przy ul. Chełmskiej na własnej ziemi z ogródkiem owocowym i studnią z powodu wyjazdu sprzedam bez pośrednika. O warunkach u właściciela w Wilnie, ul. Mętna Nr 7.

RÓŻNE
BETONIARKI od 100—300 litrów, nowe i używane, z silnikami benzynowymi dostarcza ze składu Inż. Weingrün, Kraków, Groble 19.

NOWOCZESNE natryskiwacze tynkowe do fasad, aparaty do cięcia i gięcia żelaza i stali betonowej, silniki benzynowe — dostarcza inż. eWingrün, Kraków, Groble 19.

LEKARZE
 DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurczenkowa**
 ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Blumowicz
 choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 i 3—7, w niedziele od 10—1.

DOKTOR MEL. J. Anforowicz-Szczepanowa
 choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MEDYCYN Cymbler
 Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej) tel. 15-64. Przyjmuje od 3—2 i 5—8.

AKUSZERKI
AKUSZERKA Maria Laknerowa
 przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—2, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA Smiałowska
 oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

BUTY OFICERSKIE oraz różne obuwie ELEGANCKIE, MOCNE I TANIO TYLKO Z PRACOWNI **W. PUPIAŁŁO** Wilno, Ostrobramska 25

BARANOWICKIE
Dr H. Lewkowicz
 Akuszeria i choroby kobiece. W dniu 1 września 1938 r. wznowi przyjęcia chorych w lecznicy w Baranowiczach, ul. Nowogrodzka 8. Tamże przyjmuje się zapisy do odbycia porodu.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „ZJEDNOCZENI ROLNICY” w Baranowiczach, ul. Wileńska 16 (składy zbożowe ul. Szosowa 220) zakupuje w każdej ilości wszelkie ziemniaki. Dostarcza: wszelkie nasiona zbóż ozimych, drzewka owocowe i wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze. Prowadzi sprzedaż cementu, wapna i innych materiałów budowlanych, oraz węgla kamiennego.

RADIOOBIORNIKI detektorowe na głosnik, przystosowane do miejscowej radiostacji poleca: Zakład Radio-Techniczny N. i F. Kudelskich. Baranowicz, ul. Szeptyckiego Nr 34 b (w podwórzu). Tamże montaż nowych i przeróbka starych odbiorników lampowych na nowoczesne.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrziałych SERÓW litewskich i GRZYBÓW suszonych. Płaćmy najwyższe ceny **Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA”** Baranowicz, ul. Szeptyckiego 50 telefon 97

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach
 Dzisiaj. Film, na który czekał cały świat Wspaniała para kochanków: JANET GAYNOR i FREDRIC MARCH w filmie **Narodziny gwiazdy**
 Przepiękny film w kolor. naturalnych

Kino „APOLLO” w Baranowiczach
 Najpiękniejszy film produkcji amerykańskiej. Wstrząsający dram. młodych dziewcząt i przez nie uwikłan. mężcz. **Fortancerki**
 W rol. gl. BETTE DAVIS i in.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
 Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
 Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz, Ulańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
 Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wolkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., z granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19